

Reprinty  
„Gazety Gdańskiej”

▶ Str. 5-8



Partner wydania



Stanisław Seyfried  
**Galeria Sztuki Gdańskiej**  
Zaczął się od „Czerwonej Oberży” ▶ Str. 9

**SPORT  
W SZKOLE**

▶ Str. 12



# ▶ GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 736 | 07.10.2022 r. ISSN 2544-2864

## Debata „Więcej niż sport - dziedzictwo Gedanii Gdańsk”

W Studiu Koncertowym Radia Gdańsk im. Janusza Hajduna w Gdańsku przy al. Grunwaldzkiej odbyła się debata „Więcej niż sport - dziedzictwo Gedanii Gdańsk w stulecie działalności klubu” na którą zaprosili organizatorzy dr Adam Chmielecki, prezes Radia Gdańsk oraz Arkadiusz Gołębiewski, dyrektor Międzynarodowego Festiwalu Filmowym Niepokorni Niezłomni Wykłęci.

▶ Str. 2

## Węgiel w architekturze politycznej na globalnej szachownicy

Z dr. hab. Rafałem Chwedorukiem, politologiem, profesorem Uniwersytetu Warszawskiego, komentatorem politycznym, badaczem systemów politycznych i ruchów syndykalistycznych rozmawia Artur S. Górski

▶ Str. 3

## Zrozumienie i kompromis receptą na długie pożycie małżeńskie

3 października w Dworze Artusa 25 małżeństw otrzymało Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie przyznawane przez prezydenta RP i prezydent Miasta Gdańska.

▶ Str. 4

# Życie to futbol



Od lewej: Ferdynand Wierzba, Józef Gładysz, Marcin Kaczmarek, Bogusław Kaczmarek, Jerzy Jastrzębowski, Stanisław Uścińciewicz, Zbigniew Zalewski (kustosz muzeum LG), Rafał Kaczmarczyk, Lech Kulwicki i na fotelu Wojciech Łazarek

**Wojciech Łazarek obchodził 85. rok życia wśród swoich wychowanków, podopiecznych w swoim macierzystym klubie Lechia Gdańsk.**

▶ Str. 10



## Akapit wydawcy

Zawrzało w gdańskim magistracie.

Była przewodnicząca Rady Miasta Gdańska z rekomendacji AWS, a potem LPR, radna dwóch kadencji, Elżbieta Grabarek-Bartoszewicz, dopuściła

się politycznego nietaktu i zgłosiła się do konkursu na stanowisko szefa Europejskiego Centrum Solidarności.

Jak wiadomo, od 2011 roku piastuje je obywatel Basil Kerski z Berlina, redaktor naczelny polsko-niemieckiego pisma „Dialog”, lubiany, szanowany, poważany i promowany mimo zapomnianej już niedoskonałości poczty, przez monokulturowych gdańskich demokratów. Na starcie do kariery nad Motławą Kerski, życzliwie przyjmowany i przez prezydenta Adamowicza i szefa PO Tuska, bez kłopotu ubiegł jedną z legend „Solidarności” Bogdana Lisa, któremu wytknięto brak wykształcenia, co Lisa nie wykluczyło z głównych kart historii „S”, ale pozbawiło prawa do jej upowszechniania i promowania w zaulku pomorskim.

Pojawienie się oferty Grabarek-Bartoszewicz wzbudziło niepokój, bo ład gdański mógłby zostać zainfekowany złym wirusem. Wnet się więc okazało, że b. przewodnicząca gdańskiej rady występuje we władzach Polskiego Związku Słowiańskiego, organizacji która wydawała uchwały wspie-

rające Rosję i jej prezydenta. W takiej sytuacji, zainspirowana prasową publikacją, władze Gdańska nie miały żadnego wyjście... i „Miasto Gdańsk” zawezwało na pomoc Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, żądając „objęcia specjalnym nadzorem trwającej procedury konkursowej(...) Miasto Gdańsk jest szczególnie zaniepokojone próbą wpłynięcia na

## ABW ukoji „Miasto Gdańsk” - nerwy po nietakcie

komisję konkursową i promowaniem tej kandydatury przez posła na Sejm RP Kacpra Płażyńskiego oraz miejskich radnych z nim powiązanych”.

Skoro państwo polskie przekazuje kierownictwu ECS 4 miliony budżetowych złotych, wniosek „Miasto Gdańsk” należy poprzeć rozszerzając przy tym jego meritum. Objąć nadzorem ABW wypada także działalność B. Kerskiego, sprawdzić można jego stanowisko wobec polskiej noty dyplomatycznej w sprawie reparacji od Niemiec, jego przeszłe i obecne kontakty z politykami niemieckimi różnych wyznań partyjnych, wreszcie z kim i kiedy się zadawał, no i żeby

sprawdzenie było kompletne - wysłać podoficera do archiwum Bundestagu.

Ale jeszcze ważniejszy wydaje się postulat kierowany przez „Gazetę Gdańską”, małą część „Miasta Gdańsk”, do ABW, by sprawdzić gdańskie i pomorskie koneksje z politykami rosyjskimi z ufortyfikowanej guberni kaliningradzkiej. Politycy samorządowi, tacy jak marszałek Struk czy prezydent Dulkiwicz, mają bowiem wpływ - członkowie rady z nimi powiązani, żeby użyć melodii donosu miejskiego - w radzie fundacji ECS na najważniejsze decyzje dotowanej przez państwo instytucji publicznej - i mają też wieloletnie dossier w relacjach z władzami Kaliningradu, miasta i obwodu, reprezentantami „Jednej Rosji” Władimira Putina. Ich wrażliwość nie doznała uszczerbku po aneksji Krymu, konsula Semionowa honorowano w Muzeum Bursztynu, wygłaszano pochwały dla współpracy transgranicznej Polska-Rosja i lamentowano z powodu przymknięcia małego ruchu granicznego. Jak powiadała wówczas Dulkiwicz, „dla nas ważne są relacje z Kaliningradem na poziomie lokalnym, kropla drąży skałę”.

Za jednym zamachem, niedużą kroplą wysiłku, ABW może sprawdzić gdańską skałę. Pozbawienie Grabarek-Bartoszewicz towarzystwa w tej procedurze byłoby ze strony agencji niestosowne. Bezimienne „Miasto Gdańsk” jest w końcu ostoją demokracji. Czyż jej spełnieniem nie byłby udział oficera ABW w komisji konkursowej?

Poprosimy ABW o więcej światła... na Kaliningrad i jego gdańskich sympatyków politycznych.

**Marek Formela**



## F(ig)raszka

Rosną cicho grzyby  
w lesie  
my żyjemy w ciągłym  
stresie  
Choć jest praca nie ma  
biedy  
to nas straszy w banku  
kredyt  
Tłoczna strasznie jest  
Biedronka  
nerwy mamy na  
postronkach  
Chcemy tego czy nie  
chcemy  
sami się obsługujemy

## Liczba

920 zł

miejski koszt „organizacji  
spotkania” biura dyr.  
Adama Korola w restauracji  
„Zielona Papuga”

2 250 zł

koszt kolacji gości Rady  
Miasta Gdańska

## Cytat tygodnia

- Haniebna była wypowiedź  
(„thank you, USA” - red.) b.  
ministra Sikorskiego(...) wprost  
uderza w polsko-amerykański  
sojusz, to zdrada polskiej  
racji stanu, to skandal, nie  
rozumiem brnięcia w to przez  
PO - Kazimierz SMOLINSKI,  
poseł PiS, w rozmowie z red.  
Jarosławem Popkiem.

- Takich środków  
inwestycyjnych nigdy nie było  
w historii medycyny, to więcej  
niż w 6.letniej perspektywie  
unijnej(...) to budowa serca  
szpitala, chcielibyśmy by  
budowa Centrum Medycyny  
Pediatricznej zaczęła się pod  
koniec przyszłego roku - prof.  
Piotr CZAUDERNA o decyzji  
Funduszu Medycznego,  
utworzonego z inicjatywy  
prezydenta RP, w sprawie  
inwestycji w GUMeD, w  
rozmowie z red. Michałem  
Pacześniakiem.

- Stanowisko rządu  
niemieckiego nie zaskakuje.  
Nikt nie wykazywał naiwności,  
że roszczenia zostaną  
przyjęte już w pierwszych  
dniach po przyjęciu noty.  
(...) Twierdzą, że biorą na  
siebie odpowiedzialność  
historyczną i moralną, ale nie  
przyjmują odpowiedzialności  
finansowej. To absurdalne -  
prof. Krzysztof SZCZUCKI,  
prezes Rządowego Centrum  
Legislacji, w rozmowie z red.  
Olga Zielińską.

## GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny  
Marek Formela  
Sekretarz redakcji  
Tomasz Łunkiewicz

Reklama  
603-692-609

Wydawca  
Dom Prasy  
Formela Spółka Jawna  
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505  
80-886 Gdańsk  
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer  
Gazety Gdańskiej ukazał się  
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności  
za treść reklam i ogłoszeń

Nakład zgodny z ustawą o VAT

# Debata „Więcej niż sport - dziedzictwo Gedanii Gdańsk”

W Studiu Koncertowym Radia Gdańsk im. Janusza Hajduna w Gdańsku przy al. Grunwaldzkiej odbyła się debata „Więcej niż sport - dziedzictwo Gedanii Gdańsk w stulecie działalności klubu” na którą zaprosili organizatorzy dr Adam Chmielecki, prezes Radia Gdańsk oraz Arkadiusz Gołębiowski, dyrektor Międzynarodowego Festiwalu Filmowym Niepokorni Niezlomni Wyklęci.



Debatę prowadził redaktor Michał Pacześniak. Prowadzący rozpoczął debatę od stwierdzenia, że: Stadion Gedanii nie wygląda dobrze, że jego historia może zginąć i zwrócił się do uczestników debaty: dr. Karola Nawrockiego, dr. hab. Janusza Trupindy oraz dr. hab. Grzegorza Berendta, z pytaniem: jak w związku z tym Panowie jako historycy patrzają na takie podejście do miejsca, które powinno być symbolem. Pierwszy z panelistów zabrał głos dr Karol Nawrocki.

Ten stadion: „to sanktuarium polskości i Polaków, którzy

bili się o wolną Polskę i jej służyli. Patrząc jednak na ten stadion jako były zawodnik klubu sportowego Gedania, bo rozgrywałem tam swoje mecze, ale też jako Gdańszczanin. Jest to miejsce, które z pewnością nie powinno wyglądać tak, jak wygląda dzisiaj. To jest oburzające – mówił dr Nawrocki.

Dr. hab. Janusz Trupinda zabierając głos powiedział równie ważne słowa:

– Jesteśmy winni szacunek tym ludziom, którzy tam uprawiali sport czy defilowali. Przypomnę, że ten stadion był

miejszem wielu polskich manifestacji. Są zachowane dokumenty, jest zachowany film, na którym można zobaczyć dumnych Polaków, którzy u siebie, na tym kawałku Polski demonstrują swoją polskość i prezentują się z jak najlepszej strony. Jak powiedział pan prezes, to jest oburzające. To jest wielki żal. Ja uważam, że zagospodarowanie tego miejsca z odpowiednim uszanowaniem przeszłości tego miejsca jest wielką szansą dla Gdańska.

- Gedania, To miejsce, przez przeszłość, ale i teraźniejszość oraz przyszłość, jest potrzeb-

ne Gdańskowi. To, że doprowadzono je do takiego stanu, w jakim się obecnie znajduje, pokazuje, że zapanowali nad tym terenem ludzie, których opisuje się, idąc do pewnej starej terminologii, niemieckim określeniem „immer zu wenn ich”, zawsze za mało... – powiedział dr hab. Grzegorz Berendt, dyrektor Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku.

Po debacie odbył się koncert skrzypcowy Kamili Wąsik-Janiak doktora sztuk muzycznych, Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie. **GG**

## Antykwariat Rejs poleca

„Zdobycie Sandomierza” Walerego Przyborowskiego to książka polecana przez Jolantę Krzyżanowską, którą można kupić w Antykwariacie Rejs w Gdańsku.

Książka, którą proponujemy czytelnikom to jedna z kilku posiadanych przez nas przedwojennych wydań powieści Walerego Przyborowskiego. Nosi ona tytuł „Zdobycie Sandomierza”, a ukazała się w Wydawnictwie Księgarni Popularnej w Warszawie. Wydana w 2100 numerowanych egzemplarzach, a proponowany przez nas egzemplarz ma numer 1990.

Autor książki to polski historyk, pisarz, uczestnik Powstania Styczniowego, żyjący w latach 1845-1913. Jako powieściopisarz debiutował w 1869 roku. Ogromną popularność przyniosły mu powieści historyczno-przygodowe dla dzieci i młodzieży. Taką właśnie powieścią jest proponowana przez nas książka. Opisuje ona zaciętą bitwę z Austriakami oraz zdobycie Sandomierza przez wojska Księstwa Warszawskiego w 1809 roku. A jak to się stało, że główny bohater, nastolatek, uczeń sandomierskiej szkoły, trafił w samo centrum opisywanych wydarzeń? Przeczytajmy. Książka trzyma w napięciu od samego początku do końca i mimo upływu lat czyta się ją z przyjemnością, a niezwykle barwne przygody bohaterów mocno wciągają czytelnika. Serdecznie polecam.



Tomasz Łunkiewicz

## Personalia

✓ Nagrodzono niezbyt, jak na gdańskie obyczaje, szczodrze fotoreporterów, laureatów konkursu im. Kosycarza. Maciej Moskwa, Karolina Misztal, Renata Dąbrowska i Łukasz Głowala otrzymali solidarnie po 1500 zł brutto. To razem mniej więcej tyle ile wynosi jedna zagraniczna delegacja Piotra Grzelaka czy Piotra Borawskiego, którzy nieustannie reprezentują gdańskich podatników poza Polską. Najnowszy preliminarz obejmujący wyjazd Emilii Kosińskiej, Marka Bonisławskiego i obu zastępców prezydent Gdańska zamyka się kwotą ok. 18 tys. złotych. I to wszystko dla Gdańska...

✓ Paweł Jackiewicz wygrał konkurs na najlepszego kierowcę Gdańskich Autobusów i Tramwajów. Rywalizacja była zacięta, uczestników wielu, a konkurencje różnorodne: cofanie autobusem przegubowym, slalom, jazda w uślizgu, pierwsza pomoc i... 40 pytań teoretycznych. Zwycięzca otrzymał od prezesa GAiT czek na 8 tys. złotych czyli jedną trzecią miesięcznej pensji, bez premii, Macieja Lisickiego. Miejsca 2 i 3 przypadły Pawłowi Szymańskiemu i Michałowi Podgórnikiowi. Zwycięzca będzie reprezentował GAiT w zawodach ogólnopolskich, a gdańscy pasażerowie mają pewność, że są bezpiecznie wożeni.

✓ Ukonstytuowała się nowa rada nadzorcza Lechii Gdańsk SA, spółki piłkarskiej kontrolowanej przez Lechia Rights Management, kontrolowanej przez koloriski Advancesport AG, posiadany przez Adama Mandziarę. Przewodniczącą rady została Adriana Mandziara, poprzednio Seget, jednocześnie prezes Fundacji Lechii Gdańsk. Ponadto w składzie: Marta Jabłońska, Dariusz Krawczyk - w Gdańsku wiadomo kto - oraz dwaj nowi członkowie: Arkadiusz Gerwal, prawnik specjalizujący się w prawie karnym, korporacyjnym i podatkowym oraz Bogdan Oworuszko, który już przez chwilę pracował w klubie, prawnik na starcie kariery zawodowej. Prezesem pozostaje Paweł Żelem, a podczas walnego zgromadzenia nie podjęto uchwały o podniesieniu kapitału spółki.

✓ Spośród wielu nadesłanych propozycji jury - przewodniczy prof. Zbigniew Majchrowski z UG - wybrało 10 propozycji. O nagrodę „Wiatr od morza” 2021 dla literackiej książki roku będą się ubiegać: Stefan Chwin, Zbigniew Joachimiak, Monika Milewska, Krystyna Lars (-Chwin), Bożena Ptak. Natomiast laureatem pomorskiej książki roku zostanie ktoś z grupy: Joanna Breza, Anna Kriegseisen, Jaśmina Korczak-Siedlecka, Janusz Dargacz, Katarzyna Kurkowska, Leszek Molendowski, Tymon Tzymański.



# Węgiel w architekturze politycznej na globalnej szachownicy

Z dr. hab. Rafałem Chwedorukiem, politologiem, profesorem Uniwersytetu Warszawskiego, komentatorem politycznym, badaczem systemów politycznych i ruchów syndykalistycznych rozmawia Artur S. Górski

- Teatr wojny w swej odsłonięciu w 225 dniu rosyjskiej inwazji na Ukrainę, jest statyczny, mimo, że od 1 września Ukraina odzyskała 3000 kilometrów kwadratowych terytorium – tak przynajmniej głosi dowódca Sił Zbrojnych Ukrainy generał Żaluźny. Walczą i codziennie giną setkami Ukraińcy i Rosjanie. NATO dostarcza sprzęt, amunicję, pieniądze. Frontowa i polityczna sytuacja jednak każde ocenić – „na Wschodzie bez zmian”. Tej wojny nie sposób rozstrzygnąć. Czy jest jakakolwiek szansa by ów koszmar zakończyć, by nastąpił rozejm?

- Zasadniczych zmian nie widać, ale jesteśmy w momencie krytycznym. Horyzont prowadzenia wojny przez Rosję za pomocą 100-tysięcznej armii się skończył. Niewystarczająca liczebność rosyjskiej armii była powodem, dla której w wojnę wątpiłem. Okazało się, że nie miałem racji. Okazuje się jednak, że konwencjonalny, znany z czasów Wielkiej Wojny, sposób prowadzenia wojennego konfliktu okazuje się mało skuteczny.

- Rosja ma 50 tysięcy żołnierzy z republik separatystycznych.

- Ich jakość bojowa nie jest wysoka. Siły zbrojne separatystów, republik prorosyjskich, mają krótki rodowód. Rosja musiała wykonać jakiś krok. Stąd np. mobilizacja rezerwistów. Nakłada się na sytuację na Ukrainie wiele zjawisk o skali globalnej. One i tak by zaistniały, niezależnie od wojny. Natomiast wojna je unaoczniała. Rośnie w świecie tzw. partia pokoju. Nie oznacza ona sympatyzujących z Rosją, bo takich państw jest niewiele (Serbia, Bośnia i Hercegowina, w wielu aspektach Węgry, Armenia, Syria, antyamerykańsko nastawiona część Ameryki Łacińskiej – dop. red.). Są one albo osamotnione, albo uzależnione czy blisko związanych z Rosją. Partia pokoju wie, że długotrwałe konsekwencje społeczne i ekonomiczne uderzą w tamtejsze społeczeństwa. Także te bogatsze, zachodnie. Casus niemiecki pokazuje, że lewica walczy o Nord Stream 2. Koncepcja gazociągu ma poparcie na północy Niemiec. Ośrodki akademickie niemieckie są „pomalowane na zielono”. Podobne – finalnie, podejście do zagrożeń spowodowanych deficytem energetycznym pokazuje część SPD, frakcji Die Linke a nawet AfD.

- To Niemcy. Turcja też ma ambicje...

- Tak, w rejonie Morza Śród-



ziemnego. Ma też problem inflacyjny, na poziomie 80 procent i ciągnący się od dekad problem kurdyjski. Turcja ma się niejako za zwycięzcę wojny, ponieważ to z nią wszyscy rozmawiają i traktują jako pośrednika i partnera w relacjach z Rosją i z Ukrainą. I nie tylko. W dłuższej perspektywie czasowej lobby naftowe okaże swe niezadowolone z przeciągającego się konfliktu...

- Może dojść do porozumienia między Kremlem a np. Saudami co do cen ropy?

- Wydobywcy ropy naftowej nie są zadowoleni z pogłębiania się tendencji „zielono-cyfrowej” w pozyskiwaniu energii w związku z embargiem, rosnącymi cenami. Za tym idzie zmniejszenie zapotrzebowania na ropę, co w nich uderza. Oczekuję też wzmoczonej reakcji społeczeństw Zachodu, których komfort może być zagrożony.

- Już są tego symptomy. Rośnie zniecierpliwienie w Niemczech, w Czechach, a kryzys humanitarny dosięgnął od pół wieku zapalnego rejonu tzn. Libanu.

- Blżej nieco, w kolejnym kraju europejskim - w Bułgarii system polityczny utracił stabilność. Wygrała i powraca prawicowa partia GERB. Lewica, czyli postkomuniści i jawnie prorosyjscy nacjonalisci (partia Vazrazhdane) otrzymali po 10 procent głosów. W Europie siły o dotychczas egzotycznym charakterze zyskują, akcentują kwestie własnego bezpieczeństwa, głównie ekonomicznego.

- Sama Ukraina, bez wsparcia zewnętrznego i miliardów dolarów, bez pomocy militarnej, by upadła?

- W przypadku Ukrainy jej problemy ekonomiczne i wojskowe są na razie rekompensowane przez USA i zobligowany przez Waszyngton świat zachodni, postawiony niejako pod ścianą. Dalszy bieg spraw zależy od kierunku obranego przez Stany Zjednoczone. Od tego jak będzie postępowała recesja w USA. Co przyniosą wybory do Kongresu i do Senatu. Od USA zależy czy będzie zmierzanie do zamrożenia konfliktu lub do eskalacji wojny o niewyobrażalnych kon-

sekwencjach. W USA w formacji demokratów ani u republikanów nie ma konsensusu co do wojny. A i polityki ukraińskiej nie powinniśmy postrzegać polityki jako homogenicznej. Wystarczy spojrzeć jak jest tam traktowany były prezydent Poroszenko.

- Przez rządzących w Kijowie jako persona non grata.

- Nie mówiąc o formacjach lewicowych, czy nawet organizacjach związkowych, które nie mogą tam działać swobodnie, legalnie. Nie spodziewam się zmian jakościowych jutro, czy pojutrze. Rosja gra na czas. Po zdobyciu aglomeracji Lisiczańsko-Siewierodoneckiej musi skoncentrować się na utrzymaniu terenu, dostosować sposób prowadzenia wojny do możliwości, które wydają się skromne. Rosja demograficznie i ekonomicznie kolosem nie jest. Musi brać pod uwagę zdanie państw, od których ona zależy, z nimi handluje, czyli Chin i Indii.

- Nawet Brazylii. Prezydent Bolsonaro sympatyzuje z Putinem.

- Brazylija kupuje od Rosji surowce, głównie olej napędowy.

- Dotychczas wojna na Ukrainie nie dotyczyła zwykłych Rosjan. W Rosji rodzi się podobno opozycja. Słyszałem nawet przekaz o opozycjonistce z Buriacji.

- To realna i trwała opozycja, czy ferment wywołany lękiem przed wcieleniem do wojska i wysłaniem na wojnę, nie przed samym Putinem?

- Nie zajemy sobie sprawę ze skali upokorzeń, których doznali Rosjanie w latach 90. Przekracza to nasze pojmowanie transformacji i oceny naszego kryzysu ekonomicznego. My nie doświadczaliśmy upokorzenia. Traktujemy rok 1989 jako krok do przodu, mimo, że nie byliśmy powszechnie zadowoleni z przemian ekonomicznych. Jest ponura statystyka, z której wynika, że w pierwszej połowie lat 90, w czasie transformacji, w porachunkach gangsterskich w Rosji zginęło więcej ludzi niż ZSRR stracił na wojnie w Afganistanie. Wróciła wtedy popularności Stalina, wbrew propagandzie jelicynowskiej. Stalina traktowano jako wzór i symbol potęgi i swoistego porządku. Po upadku Jelcyna, który nie był w stanie pełnić roli prezydenta, nastąpił Putin.

- Awansował w obrębie struktur władzy ze służb specjalnych.

- Potraktowano go, jako tego, który, wywodząc się z nizin, z biedniejszej części Petersburga, poskromił oligarchów, ukarzał przekupnych urzędni-

ków i polityków. Większość społeczeństwa rosyjskiego jest gotowa wiele wycierpieć by nie wrócił czas poniżenia i kryzysu ekonomicznego. Na pozór paradoksalnie sankcje nakładane przez Zachód na oligarchów rosyjskich i konfiskaty jachtów wzbudziły satysfakcję wśród Rosjan.

- Putin zakończył „Wielką smutną” końca XX wieku?

- Do tego przepojoną goryczą. Z nieotrzymaniem wypłat, niewypłacaniem rent, emerytur. Hańba niosąca się za Jelcynem, sfałszowanie wyborów w 1996 roku. Społeczeństwo nie jest skłonne do powszechnego buntu, który zagrozi Putinowi. Nie ma tego niebezpieczeństwa ze strony grup nadzorujących wydobycie surowców. W lutym wojnę Rosja rozpoczęła bez mobilizacji. Opozycją też nie są, choć krytykują przebieg wojny generał Żurawlow, dowódca Zachodniego Okręgu Wojskowy, często cytowany u nas pułkownik Strielkow (oficer specnaz, to jemu przypisuje się rozpoczęcie wojny w Donbasie w 2014 r. – dop. red.) lub Ramzan Kadyrow. Opozycją w skali makro jest partia komunistyczna. Ale ona zgadza się co do polityki zagranicznej, krytykując wewnętrzną. Liberalna opozycja nie ma znaczenia. Są lokalne akty protestu.

- W Europie miały miejsce niedawno akty separatyzmu i oderwania terytorium, np. Kosowa, którego niepodległość pośpiesznie uznaliśmy w 2008 roku. Referenda w czterech obwodach były potrzebne Moskwie nie po to by zabrzmiało „Hurra”! Rosja zyskała argumenty twierdząc, że broni rosyjskiej ziemi? Ale w tej wojnie nie chodzi o bezpieczeństwo mieszkańców Doniecka, Ługańska i Odessy?

- Donieck był i jest ostrzelany. Teraz nawet intensywniej. Jest to kupowanie czasu, gdy fronty i linie zaopatrzenia zaczęły się sypać na niektórych odcinkach. Ze względu na deficyt ludzi oraz niemożność przeciwstawienia się nowej taktyce dysponującej przewagą liczebną ukraińskiej armii. Odwrócono uwagę opinii publicznej i zmobilizowano aparat na czas referendum. Niektóre z objętych nim terenów do Rosji należały w historii całą dobę (śmiech). Znaczenie mogą mieć co najwyżej referenda po „Majdanie”, dyskutując w ich przypadku o zgodności z prawem (11 maja 2014 r. separatyści zorganizowali „referendum” o suwerenności obwodów donieckiego i ługańskiego,

nazajutrz powołując Doniecką Republikę Ludową i Ługańską Republikę Ludową – dop. red.). Dziś są to tereny zdepopulizowane. Zamieszkałe przez ludzi starszego pokolenia. Skłonny byłbym przyznać, że w Ługańsku i w Doniecku oraz w ewentualnym referendum w Odessie pokazałyby się sympatie prorosyjskie, ale już obwód chersoński jest zróżnicowany. Nie ma ten wynik większego znaczenia. Co do obrony terenów rosyjskich. Propagandyści od wiosny mówią i grożą, że odpowiedzą najnowocześniejszą bronią na ingerencję, że to sprawy Rosji, że będą uderzenia na centra logistyczne. Nawet poza granicami. Tych nie ma i nie będzie. Rosja stara się z trudem utrzymać równowagę. Ze względów gospodarczych, by nie spalić mostów. Moskwa funkcjonuje w sieci współzależności, która amortyzuje gospodarkę rosyjską przy falach sankcji.

- To wielki kraj.

- I jest w stanie przetrwać kryzys ekonomiczny, gdyż ma potężne zasoby surowców i wodę. Mimo to obawia się dłuższego utrzymywania w izolacji. Nie może też liczyć na swe zaplecze. Tym bardziej, że druga strona, nie mam na myśli oczywiście Ukrainy, zadbała o eskalację napięć w krajach, z którymi Rosja ma dobre stosunki. Na linii Armenia – Azerbejdżan, w Mołdawii, nie tylko na linii Naddniestrza, ale w relacji z Rumunią i z prozachodnią mołdawską prezydentem Maiją Sandu oraz skomplikowanych stosunków Gagauzji z Kiszyniowem. To co się dzieje w Iranie...

- W Persji jest bunt przeciwko „cnotom niewieścim”.

- I niespodziewane wzburzenie tego kraju. Płonących miejsc jest cała lista. „Podpalenie” pogranicza Iraku. Napięcia w Tadżykistanie i w Kirgizji. Rosja kupuje więc czas bo wie, że jej możliwości są ograniczone. Moskwa liczy na przesilenie na Zachodzie pod wpływem zjawisk kryzysowych. Będzie i rachunek za wymuszenie na USA zakończenia wojny. Co będzie oznaczało, że osłabiona Rosja coś dostanie, część zdobyczy zostanie legitymizowana.

- Elon Musk, filantrop wyceniany na 200 miliardów dolarów, ogłosił swój plan pokojowy. Na ile poważny?

- On ma swoje wielkie interesy. A te są jak zwykle związane z polityką. Jego wpisy są sygnałem, że elity nie są wobec wojny na Ukrainie i zaangażowania się w nią USA, homogeniczne. I to

po tym, jak Donald Trump przyjął strategię kursu na ratowanie amerykańskiej gospodarki. W latach 2007-2008 światowy kapitalizm zbankrutował.

- Nie było rzucania się z okien City i Wall Street.

- Bankructwo nie oznacza, że wszystko przestaje działać, że przedsiębiorstwo się zamyka a właściciel, czy makler popełnia samobójstwo. USA związane z gospodarką globalną, ma problem dezindustrializacji, w porównaniu z Chinami i z Niemcami. Trump miał prosty pomysł: zobowiązać Chiny do zakupu amerykańskich towarów za miliardy USD.

- Po nałożeniu cel importowych doszło do wojny handlowej między Chinami i Stanami Zjednoczonymi i w tym czasie wybuchła pandemia...

- USA nie zdyskontowały tej sytuacji być może przez pandemię. Teraz ratują swoją gospodarkę kosztem Europy. Jest kryzys surowcowy, USA surowce też mają...

- My, kraj co ma węgla na lat 200, musi węgiel importować z Kolumbii, z RPA, z Indonezji. Jeśli zima będzie ciężka za okres błędów i wypaczeń ktoś z sań będzie zrzuconym. Czy polska scena polityczna zmieni się wiosną, czy Polacy się zbuntują? Będzie kryterium uliczne?

- Tam gdzie są masowe manifestacje, w Republice Czeskiej, w Rumunii, są one organizowane pod egidą formacji antysystemowych, od skrajnej prawicy, po komunistów. W Polsce nie ma poważnych sił, które zdolne są przedstawić siebie jako antyestablishmentowe. Wielkomiejska klasa średnia już swoją energię spożytkowała i niewiele z tego wynikało. Socjalizm był ustrojem, który rozwiązuje problemy, które sam tworzył. Rodzimy kapitalizm jest systemem, który nie potrafi rozwiązywać problemów. Chcieliśmy być awangardą w ukróceniu importu surowców z Rosji. Bycie awangardą było jednak nadmiernym wyzwaniem. Obywatele, instytucje i przedsiębiorstwa odczuwają niestabilność cen surowców. Będą kolejne i to skokowe podwyżki. Węglem opalane są domy należące do mieszkańców terenów mniej zurbanizowanych, mniejszych miast i wiejskich. Tam gdzie dominuje jednorodzinne budownictwo, domów jednorodzinnych o dłuższej historii, mamy absolutną przewagę wyborców PiS.

Więcej na wybrzeze24.pl



# Ulica Dworcowa we wspomnieniach Orunian

Ponad 20 Orunian wzięło udział w spotkaniu sąsiedzkim "Wokół ulicy Dworcowej" w GAK Stacja Orunia.

Ponad 2-godzinne spotkanie okazało się za krótkie, aby poruszyć wszystkie tematy związane z ulicą Dworcową na Orunii. Ulica Dworcowa to kawał historii Oruni - dom kultury, kiedyś biblioteka i kino Jutrzenka, straż pożarna, kultowa piekarnia pana Szuty, kamienice, które zniknęły po powodzi 2001 roku i wiele innych miejsc i wydarzeń. Organizatorki spotkania - Aleksandra Abakanowicz, Dorota Dombrowska i Anna Sadowska - chciały przywrócić pamięć o nich i ocalić przeszłość zamkniętą w zdjęciach, dokumentach i wspomnieniach. - Spotkanie przygotowaliśmy szukając w różnego rodzaju archiwach, korzystając ze zdjęć użyczanych przez państwa przy innych okazjach - powiedziała Aleksandra Abakanowicz. - Chciałybyśmy wspólnie z państwem przy cieście, przy kawie, po prostu w sąsiedzkiej atmosferze odkryć kawałek historii mówionej, której nie można wyczytać w książkach, a która dla nas jest ważna.

Podczas ponad dwugodzinnego rozmawiano m.in. o piekarni pana Szuty, że pachniała jak żądna inna, o pierwszym sklepie samoobsługowym na Oruni, o dramacie osób uwięzionych w swoich domach podczas słynnej powodzi w 2001 roku, o historii "małego

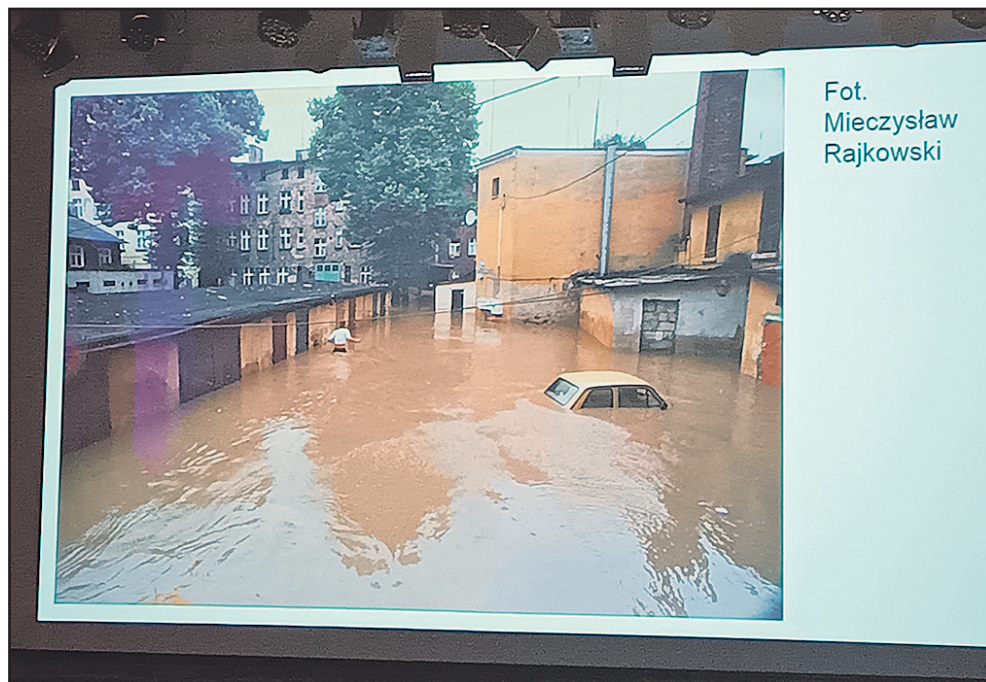
dworku" na ulicy Dworcowej. - W zarysach pamiętam jak był budowany Dom Kultury - wspominał Jerzy Wróbel. - Byłem wtedy małym chłopcem i nie zwracałem uwagi, że to będzie Dom Kultury, pomieszczenie na różnego rodzaju spotkania. Właściwie to było budowane z myślą o powstaniu kina na Oruni. Powstało wtedy kino "Jutrzenka".

Ciekawa dyskusja wywiązała się w związku z nieistniejącymi budynkami, które stały wzdłuż ulicy Dworcowej do dawnej ulicy Jedności Robotniczej. - Te budynki stały do

czasu przebudowy ulicy Jedności Robotniczej - wspominał Jerzy Wróbel. - To były lata siedemdziesiąte. W 1972 lub 1973 tramwaje zostały zlikwidowane, ale do tego czasu te budynki stały. Około dziesięciu metrów od sklepu rybnego w cofniętym budynekcu był taki wiejski dom towarowy gdzie było wszystko związane z wsią.

Duża część spotkania poświęcona była wspomnieniom związanym z powodzią z 2001 roku.

- Co nieco przeżyłem na Oruni - wspominał Krzysztof Fafiński, który 26 lat praco-



wał w Stacji Orunia. - Najciekawszą rzeczą była powódź. Podczas powodzi byliśmy tu uwięzieni całą noc i to dosłownie, bo na dole były kraty, a woda na dole była na wysokość 1,50 i nie było żadnej możliwości ucieczki. Mogę się po raz pierwszy w życiu, że jestem mentalnym sprawcą tej powodzi. Państwo nie wierzycie, ale tak było. Szedłem do pracy i nie spieszyłem się zbyt, bo nie miałem do czego. Zmieniłem trasę po wyjściu z autobusu i jak nigdy stanąłem na mostku nad Radunią. Spojrzałem w dół i okazało się, że nie ma rzeki, tylko coś się sączyło po dnie. To było około 11. Pomyślałem sobie bardzo intensywnie, że przydałoby się trochę

deszczu. Poszedłem do pracy. Jakies dwie godziny później rozmawiałem z koleżanką z Tczewa i dowiedziałem się, że tam strasznie pada. No więc była nadzieja, że jakiś deszcz przyjdzie. I faktycznie, gdzieś koło 15, 16 zaczęło intensywnie padać. Po dwóch godzinach tego deszczu zaczęło się robić interesująco, bo niektóre auta nie mogły przejechać i było widać, że dzieje się coś nietuzinkowego. Potem już nie można było opuścić tego budynku.

To tylko mały fragment ze wspomnień o ulicy Dworcowej, których można było wysłuchać podczas spotkania.

**Tomasz Łunkiewicz**

## Zrozumienie i kompromis receptą na długie pożycie małżeńskie

3 października w Dworze Artusa 25 małżeństw otrzymało Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie przyznawane przez prezydenta RP i prezydent Miasta Gdańska.

25 gdańskich par obchodziło jubileusz 60-, 55- i 50-lecia pożycia małżeńskiego. Pary celebrujące 50 lat przeżytych razem otrzymały Medale za Długoletnie Pożycie Mał-

żeńskie przyznawane przez prezydenta RP. Świętujący sześćdziesięcio- i pięćdziesięciopięciolatec otrzymali Medale Prezydenta Gdańska.

Jedną z pięciu par, które ob-

chodziły Diamentowe Gody, 60-lecie małżeństwa, byli Maria i Henryk Ćwikowie.

- Po prostu rozumieć się nawzajem, bez konfliktów i jak to mówi ojciec Rydyk "Al-

leluja i do przodu" - zdradził receptę na wieloletnie pożycie małżeńskie Henryk Ćwik.

- Trzeba znaleźć swoje miejsce w rodzinie. Żeby dzieci dobrze rosły, wyfrunęły z rodzinnego gniazda ku chwale ojczyzny i rodziców. Staramy się nie zardzewieć, być w ruchu i interesować się tym co się dzieje wokół nas, żeby życie nie było smutne. Dobrze się rozumiemy, ale dbamy o swoją samodzielność. Miłe są świąteczne spotkania przy stole i życzenia, i oby się spełniały.

50-lecie małżeństwa świętowali Czesława i Henryk Strąkowie.

- Jaki jest przepis na długie wspólne życie? To indywidualna sprawa i każdy ma inny - powiedziała Czesława Strąk.

- To jest bardzo ciężka sprawa, ale prawda jest taka, że trzeba się po prostu poznać bliżej - powiedział Henryk Strąk.

- Przede wszystkim to najpierw trzeba się spotkać, żeby

dwie takie osoby właściwe dla siebie się spotkały. Jak dwie połówki, tak jak dwie połówki jabłuszka, się znajdują i do siebie pasują. Czasami są zgryzoty, czasem uśmiechy, czasem problemy, generalnie można przeżyć. Trzeba sobie pomagać. Nie wstydę się popracować w kuchni, żeby żona miała trochę lżej, chociaż ona zdecydowanie więcej pracuje. Ona robi wiele rzeczy, które ja powinienem robić. Generalnie wymieniamy się. Nie ma problemu, żeby zamienić się rolami w ciągu bądź co bądź długiego współżycia. Doszliśmy do takiej wprawy, że dajemy sobie radę.

- Są górki i pagórki, ale przede wszystkim musi być kompromis - dodała pani Czesława. - I to jest chyba częściej ze strony żon, którym bardziej zależy żeby utrzymać związek.

Pary, które obchodziły jubileusze 3 października: 60-lecie - Maria i Henryk Ćwikowie,

Aleksandra i Brunon Kosminscy, Wisława i Romuald Rogoniowie, Krystyna i Lucjan Wiszowatowie, Alicja i Tadeusz Żbikowscy, 55-lecie - Bronisława i Kazimierz Cichoszowie, Krystyna i Edward Danieccy, Zofia i Honoriusz Kasperowiczowie, Ewa i Ryszard Kwiatkowsky, Barbara i Giedymin Orlikowie; 50-lecie - Celina i Jan Andryszakowie, Aleksandra i Eugeniusz Gabiecowie, Zyta i Ryszard Górcy, Barbara i Józef Jamowie, Maria i Andrzej Ochotowie, Regina i Ryszard Paszkowsky, Wanda i Marian Pawlakowie, Małgorzata i Andrzej Rący, Barbara i Stanisław Rosenkiewiczowie, Czesława i Henryk Strąkowie, Jadwiga i Euzebiusz Szepletowscy, Kazimiera i Romuald Szkielowie, Bogumiła i Marek Werbanowscy, Jadwiga i Stanisław Węgrzynowscy, Marta Czajka-Zgiriska i Andrzej Zgirski.

**Tomasz Łunkiewicz**







# GAZETA GDAŃSKA

10  
FEN.

Nr. 230 ABCDE

Sobota-Niedziela, 8-9 października 1938

Rok XLVIII

Aleksandrów Kulawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chełnice, Sdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno  
— — Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wełtherowo, Wyrzysk — —

Jutro w niedzielę

## ZJAZD OBYWATELSKI WIELKIEGO POMORZA W TORUNIU

pod hasłem zjednoczenia narodowego.

O godzinie 12-ej w południe wielka manifestacja na Rynku Staromiejskim.

## Słowacy wywalczyli autonomię

PRAGA. Na czwartkowym kongresie przedstawicieli stronnictwa słowackiego w Żylinie sformułowany został projekt ustawy, ustalający szczegóły przejęcia władzy wykonawczej na ziemi słowackiej przez słowacki rząd autonomizny. Projekt ten uchwalony ma być przez parlament czesko-słowacki najpóźniej do dnia 28 bm. W myśl tego projektu, powołane zostają do życia autonomiczne organy władzy wykonawczej na ziemi słowackiej.

Władzę wykonawczą ziemi słowackiej wykonywać ma słowacki rząd, który składać się będzie z 5 ministrów z premierem na czele. Kompetencjom rządu nie będą podlegały następujące agendy: spraw zagranicznych, obrony narodowej oraz sprawy długów państwowych.

Ministrowie słowaccy będą jednocześnie członkami rządu centralnego w Pradze.

Poszczególne agendy ministerstw



Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Stanisław Skwarczyński.

### Wczorajsze operacje wojsk polskich na Zaolziu

CIESZYN. W dniu wczorajszym wojska polskie zajęły niewielkie obszary, wysunięte w kierunku Cierlicka, które stanowią ostatni skrawek powiatu cieszyńskiego. Po osiągnięciu granicy,

rządu słowackiego podzielone będą w sposób następujący:

- a) ministerstwo spraw wewnętrznych,
- b) ministerstwo komunikacji,
- c) ministerstwo gospodarki,

- d) ministerstwo kultury narodowej,
- e) ministerstwo finansów i opieki społecznej,
- f) wszystkie ziemie słowackie podlegające autonomicznemu rządowi słowackiemu.

### Rząd praski godzi się na żądania Słowaków

PRAGA. Uchwały powzięte na kongresie stronnictwa słowackiego, zaakceptowane przez rząd praski, dotyczą na razie uznania autonomii słowackiej jako takiej, w szczególności zaś tylko w kwestii decentralizacji władzy wykonawczej. Zarządzenia autonomistyczne organów ustawodawczych ustalone będą

niebawem w dalszych rozmowach, jakie nawiązane zostaną między członkami rządu praskiego i członkami przyszłego rządu słowackiego.

Minister pełnomocny na Słowację dr. Tiso wraz z współpracownikami przybył wczoraj przed południem do Pragi.

### Rokowania czesko-węgierskie mają rozpocząć się dziś w Komarnie

PRAGA. W czwartek wieczorem powrócił do Pragi z Budapesztu poseł węgierski Wattstein. Wczoraj w godzinach przedpołudniowych poseł węgierski udał się do tutejszego ministerstwa spraw zagranicznych. Przypuszcza się,

że rokowania komisji mieszanej w sprawie ostatecznego ustalenia granic czesko-słowacko-węgierskich rozpoczną się w miejscowości Komarno w dniu dzisiejszym.

### Jeszcze jedna niepoczytalna napaść francuska na Polskę Komintern działa...

PARYŻ. „Petit Parisien” zamieścił wczoraj artykuł, w którym stwierdza, że Niemcy nie są jedynym narodem, zniechęcającym się nad zranioną Czechosłowacją. Polska, będąc sama kilkakrotnie podzielona — rzuciła się na podział Czechosłowacji z żarliwością, która oburzyła

jej najlepszych przyjaciół. (Może Francję? — przyp. redakcji). Polska zdobyła Cieszyn przez groźbę zbrojnej interwencji, którą było niesłychanie trudno Anglii i Francji powstrzymać.

Lecz Warszawa zdaje się zamierzać jeszcze coś innego. Mając apetyt obudzo-

Pamiętaj!

## WOLANOW WZBOGACA

Zamów natychmiast los do I-szej klasy  
Adres: Kolektura Loterii Klasowej

## J. WOLANOW

Warszawa, Marszałkowska 154.

Konto P. K. O. 18.814.

Zamówienia zamejskowe załatwiamy  
odwrotnie. 12457

ny przez dotychczasowe sukcesy, Polaka myśli obecnie o otwarciu sobie poprzez terytorium czesko-słowackie przejścia, któreby jej dało granicę wspólną z Węgrami. W chwili, gdy Niemcy amputują Czechosłowację od północy, południa i zachodu, Polska próbuje przebić się przez terytorium czesko-słowackie.

Występując w roli obrońcy Czechosłowacji, „Petit Parisien” grozi zerwaniem sojuszu polsko-francuskiego, stwierdzając, iż sojusz ten został już nadwyrażony głęboko i że trzyma się obecnie na jednej nitce, a nitka ta jest bardzo bliska zerwania.

Jeśli zebrać wszystkie ostatnie niepoczytalne wystąpienia francuskie i napaści na Polskę, nie trudno oprzeć się wrażeniu, że to właśnie Francja systematycznie i celowo dąży do zerwania tej „ostatniej nitki”, na jakiej wisł sojusz polsko-francuski.

## Bez plebiscytu zajmują Niemcy dalsze czeskie tereny

PRAGA. Sprawa t. zw. piątej strefy okupacyjnej, t. j. terytoriów, pozostałych, które w wyniku postanowień monachijskich i szczegółów, ustalonych przez komisję berlińską, obsadzone być mają przez wojska niemieckie dnia 10 bm., została ostatecznie przesądzona.

Zdaniem czesko-słowackich czynników urzędowych, ustalone przez komisję delimitacyjną szczegóły wykraczają poza ustępstwa terytorialne, zaakceptowane przez rząd praski pod naciskiem mocarstw. Nie mniej ze względu na bezapelacyjny i techniczny charakter postanowień monachijskich i postanowienie komisji berlińskiej,

jak podkreślono w komunikacie radiowym, wydanym w czwartek późnym wieczorem, rząd czesko-słowacki nie widzi innego wyjścia niż przyjęcie powyższego rozwiązania jako niezmiennego faktu.

Prasa czeska zamieszcza tylko komunikat radiowy, powstrzymując się od wszelkich komentarzy. Jedynie w tytułach dzienników dają wyraz swemu rozgoryczeniu, podkreślając jednak, iż wobec ostatecznego rozstrzygnięcia mocarstw, mimo iż piąta strefa rozciąga się na obszary częstokroć w większości czeskie, wszelkie protesty są bezcelowe.

BERLIN. Cała prasa niemiecka poświę-

ca wiele uwagi nowemu planowi wmarzsu wojsk niemieckich na Morawy w czasie od 8 do 10 bm. Dzienniki ogłaszają mapy, na podstawie których udawadniają znaczenie nowego wykreślenia granic.



PARTNER WYDANIA



**TADEUSZ MARCHLEWSKI**  
Prezes Zw. Towarzystw Kupieckich na Pomorzu

# Na nowych szlakach polityki handlowej Wielkiego Pomorza

Lata 1937 i 1938 uważać należy za punkt zwrotny w polityce handlowej Wielkiego Pomorza. Złożyło się na to



**TADEUSZ MARCHLEWSKI**  
prezes Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu.

—zereg przyczyn o doniosłym znaczeniu, a mianowicie:

- 1) wyraźna zmiana sytuacji gospodarczej Polski, polegająca na za-

kończeniu procesu kryzysowego i zapoczątkowanie wybitnej poprawy koniunkturalnej;

- 2) znaczne powiększenie granic Wielkiego Pomorza, poważnie wzmacniające organizm gospodarczy naszego województwa;
- 3) fakt powstania Centralnego Okręgu Przemysłowego i wynikające stąd dla Pomorza konsekwencje.

Powyższe pomyślne zjawiska ogólnopolskie szczególnie jaszkrawo odbijały od w dalszym ciągu ciężkiej sytuacji gospodarczej Pomorza i po prostu narzucały konieczność głębszej analizy wytworzonych dysproporcji.

Pierwszym poważnym krokiem na drodze do przepracowania nowego programu gospodarczego dla Wielkiego Pomorza był niewątpliwie wielki Kongres Kupiectwa, zorganizowany przez Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu

„życie gospodarcze Pomorza reaktywować musi w imię najżywniejszych interesów polskiej racji stanu jak najprędzej solidarnym wysiłkiem wszystkich sfer gospodarczych”.

Fakty, że Pomorze tworzy najważniejszą arterię komunikacyjną ze światem, że ziemia ta przylega bezpośrednio do Bałtyku i że tu posiadamy jedyny suwerenny port Rzeczypospolitej, stanowią ważne elementy, w możliwościach rozwojowych Wielkiego Pomorza. To też Zjazd podkreślił konieczność ścisłego powiązania Gdyni z swoim zapleczem pomorskim, a następnie z Centralnym Okręgiem Przemysłowym. Równocześnie Zjazd stwierdził, że uaktywnienie życia gospodarczego na Pomorzu nastąpi po

w styczniu bież. roku, w Bydgoszczy w obecności Wicepremiera Kwiatkowskiego i Ministra Przemysłu i Handlu p. Romana. Zjazd stał się wielką manifestacją gospodarczą, wychodzącą daleko poza ramy bezpośrednich interesów kupiectwa, bowiem zobrazował całokształt życia gospodarczego, a więc obok handlu także rolnictwa, przemysłu i rzemiosła. To szerokie podejście organizatorów do problemu zasługuje na szczególne podkreślenie, gdyż stało się świadectwem dojrzałości naszego kupiectwa, unikającego słusznie polityki własnego podwórka. Zjazd stwierdził ponad wszelką wątpliwość, że

życie gospodarcze Pomorza ucierpiało w dobre kryzysu stosunkowo więcej, jak w innych województwach,

a to wskutek zmian w układzie gospodarczym Polski, powodującym istotne zmiany podstaw gospodarczych Pomorza. Zjazd podkreślił, że

uzdrowieniu warsztatu rolniczego, albowiem sytuacja ekonomiczna wsi przesądza w naszym rejonie o sytuacji gospodarczej miast.

Te założenia zjazdu bydgoskiego, potwierdzone w przemówieniach Wicepremiera i Ministra Przemysłu i Handlu, okazały się w dalszym toku badań analitycznych słuszne i w formie już bardziej sprecyzowanej znajdują niewątpliwie pogłębienie na Zjeździe Okręgowym Obozu Zjednoczenia Narodowego w Toruniu w dniu 9 października 1938 roku.

## Port gdyński potężnym instrumentem gospodarczym Pomorza

W ramach niniejszego artykułu pragnę pokrótce omówić te problemy, które wiążą się bezpośrednio z rozwojem handlu, przemysłu i rzemiosła; więc przede wszystkim sprawa powiązania Gdyni z ZAPLECZEM. Pomorze zyskało w porcie gdyńskim potężny instrument gospodarczy, który poważnie zaważył winien na dalszym rozwoju ziemi pomorskiej. Pomorze jest więc najbardziej zainteresowane w ukończeniu budowy portu i dalszej rozbudowy miasta Gdyni. Wyraźnie podkreślić należy konieczność dalszej intensywnej rozbudowy portu Gdyni, której urządzenia techniczne są przy obecnym przeładunku 9 milionów ton już ponad normę eksploatowane. Natomiast zdolność przepustkowa Gdyni musi być podniesiona przynajmniej do 12 milionów ton rocznie, t. j. do odpowiednika obrotów handlu zagranicznego Polski w okresie dobrej koniunktury, zwa-

żając, że w międzyczasie 50 procent tych obrotów przypada w udziale portowi gdyńskiemu. Za doinwestowaniem portu gdyńskiego przemawia więc przede wszystkim fakt stałego wzrostu potencjału gospodarczego Polski.

### BUDOWA PORTU GDYŃSKIEGO NIE JEST UKOŃCZONA

Niesłusznym jest rozpowszechnianie poglądu, jakoby budowa portu w Gdyni była już ukończona. Sumy budżetowe, przeznaczone na inwestycje w roku 1936 i 1937, odbiegają znacznie od minimalnego planu, opracowanego przez samorząd przemysłowo-handlowy i sfery portowe. Należy więc w budżecie Państwa uwzględnić na rozbudowę i uzbrojenie techniczne portu kredyty w granicach, określonych przez plan rozbudowy, tym bardziej, że są to inwestycje opłacalne a równocześnie wzmagające obronę kra-

ju. Gdynia, na której budowę wydano 600 milionów zł, zdołała zaoszczędzić naszemu gospodarstwu w ciągu 9 lat więcej niż 2 miliardy złotych.

Z rozbudową portu wiąże się sprawa rozwoju polskiej floty handlowej, która wykazuje wprawdzie pocieszający wzrost, ale zawsze jeszcze w porównaniu z innymi państwami wykorzystujemy zaledwie 10 procent własnego tonażu. Należy więc stworzyć warunki w zakresie popierania rozbudowy prywatnej floty handlowej, szczególnie w zakresie takich kredytów, udzielanych towarzystwom żegludowym przy gwarancji państwa, oraz na tych samych zasadach poprzeć rozbudowę rodzimego przemysłu okrętowego.

Trzeci punkt tego problemu stanowi przeobrażenie Gdyni na ośrodek dyspozycyjny handlu zagranicznego.

Koncentracja handlu zagranicznego w Gdyni, a mianowicie tworzenie nowych domów handlowych, nie jest do pomyślenia bez odpowiedniego preferowania tych przedsiębiorstw w zakresie polityki kontyngentowej. Reglamentacja przywozu winna być instrumentem polityki handlowej, przyspieszającej pewne pożądane procesy gospodarcze, do których zaliczyć należy zesrodzkodowanie pewnych kategorii handlu zagranicznego w Gdyni. Proces ten odbywać się musi oczywiście

(Ciąg dalszy ze strony 3)

doniosłą manifestacją siły wewnętrznej, która decyduje o naszym miejscu i znaczeniu w koncercie państw europejskich. —W dniu 9 października odbędzie się w Toruniu wielki zjazd obywatelski Obozu Zjednoczenia Narodowego. Tego obozu, który powołał do życia dla scalenia naszego narodu Wódz Naczelny.

W tym dniu Pomorze musi zameldować Naczelnemu Wodzowi, że rozkaz jego wykonało, że przystąpiło drogą obywatelskiej mobilizacji do pracy nad podźwignięciem Polski wwyż.

Osobisty udział generała Stanisława Skwarczyńskiego w pomorskim zjeździe obywatelskim świadczy najlepiej o tym, jak wielką wagę przywiązuje Warszawa do stanowiska w tym względzie wielkiego Pomorza. Nie należy bowiem zapominać, że jednolita postawa pomorskiego społeczeństwa była na tej ziemi i jest zawsze szczytną tradycją, że tu na wysuniętej daleko na północ placówce polskości mniej jest miejsca na podziały partyjne, aniżeli gdziekolwiek indziej w granicach Rzeczypospolitej Polski. Dlatego Pomorze musi swą wolę w dążeniu do potęgi zmanifestować najpowszechniej już w dniu 9 października bieżącego roku przez liczny udział w zjeździe oby-

watelskim i odpowiedzieć generałowi Skwarczyńskiemu:

— Tak jest. Jesteśmy gotowi.

Każdy obwód Obozu Zjednoczenia Narodowego na Pomorzu, każda organizacja społeczna i wreszcie każdy obywatel, któremu czas i warunki osobiste pozwolą, powinny wziąć sobie za punkt honoru udział w tym wielkim apelu gotowości obywatelskiej do pracy dla Polski i Wielkiego Pomorza.

### PÓŁ DARMO!!!



Z powodu kryzysu sprzedajemy 5 cennych książek tylko za zł3.50. Oto one:  
1) ADWOKAT I DORADCA DO BOWY. Wzory odwołań podatkowych, akars sądowych, podań do władz i urzędów. Sprawy ogólnokrajowe mejskawe, ekscelacyjne, rolne, budowlane, spadkowe, wekslowe, kredytowe, wojskowe maltejskie. Wzory umów dzierżawnych, ofert podań o pracę itp. 2) NOWY SEKRETARZ DLA WSZYSTKICH. Wszelkie listy prywatnych, ofert, podań, itp. 3) DZIEŁO LEKARSKIE. Wielki zbiór recept i przepisów na różne choroby i dolegliwości. 4) TANIA KUCHNIA NA CIEŻKIE CZASY. Setki cennych przepisów. 5) dr. Ostrowski: IDEALNY ŚRODEK ZAPOBIEGANIA CIĄŻY. Nowe wydanie 1938 z ilustracjami. — Cały komplet tylko zł. 3.55. Płać się przy odbiorze. Adresujcie: Wyd. „PERFECTWATCH” Dz. 8, Warszawa 1, ul. Marińska 11—1. (1239)

pod kątem wzmocnienia elementu narodowego w naszym porcie przy stosowaniu polityki preferencyjnej dla wszystkich poważnych poczynań, jakie w tym zakresie powożmie kupiectwo chrześcijańskie.

Ale nie tylko na odcinku handlowym musimy wzmocnić rolę portu gdyńskiego, musi się on stać równocześnie siedzibą przemysłu, nastawionego na przerob i uszlachetnianie półfabrykatów oraz na reeksport tej produkcji do krajów sąsiednich. Niezbędnym warunkiem powstania tego przemysłu jest budowa kanału przemysłowego i stosowanie sprzyjającej polityki podatkowej i transportowej.

Uprzemysłowienie Gdyni będzie miało poza tym dodatni wpływ na rozwój miasta Gdyni oraz na uprzemysłowienie bliższego i dalszego zaplecza gdyńskiego, albowiem powstaną tam niewątpliwie pomocnicze zakłady przemysłowe i rzemieślnicze.

Szczególnie północna część Pomorza, stanowiąca pod względem gospodarczym wielką pustkę, będzie mogła fakt uprzemysłowienia Gdyni zdyskontować także dla siebie. W ogóle powiaty kaszubskie jeszcze zbyt mało korzystają bezpośrednio z tego, że w ich najbliższym sąsiedztwie znajduje się brama w postaci naszych portów, przez którą przetacza się 78 procent naszego obrotu zagranicznego i, że obok tej bramy wyrosło wspaniałe miasto Gdynia, liczące około 120.000 mieszkańców, a więc stanowiące obok Gdańska bardzo poważny ośrodek konsumcyjny. Colowe inwestycje miasta Gdyni w postaci rzeźni i hali targowej winny spowodować dalszą intensyfikację gospodarki hodowlanej przyległych powiatów kaszubskich.

### PORT GDAŃSKI

Mówiąc o roli naszych portów, zawsze musimy podkreślać dążenie nasze do wykorzystywania obu portów naszego obszaru celnego. Niestety polityka gospodarcza Wolnego Miasta nie zawsze odpowiadała wysiłkom, jakie Rzeczypospolita uczyniła w kierunku wykorzystania portu gdańskiego przez R. P. Wzmocnienie elementu polskiego w Gdańsku oraz wprowadzanie przez Gdańsk w życie już zawartych umów z polskimi sferami gospodarczymi powinno doprowadzić do zwiększenia wpływów polskich na kształtowanie się polityki gospodarczej Wolnego Miasta.

### Zagadnienia zaplecza

Przechodząc z kolei do zagadnień zaplecza, należy na czoło wysunąć tezę, że rozrastający się port gdyński wymaga — jeżeli ma Pomorze z niego korzystać — odpowiednika w postaci silnego handlu, przemysłu i rzemiosła. Są to bowiem główne ośrodki materialnego umocnienia elementu polskiego i jako takie zasługują na największą opiekę. Na ogół warsztaty te wskutek nie zawsze szczęśliwej polityki podatkowej stały się słabo albo wcale nieopłacalne, zaś produkcyjna wartość roli kupca i handlu za mało jest doceniana. Znane są

wskaźniki trudnego położenia gospodarczego Pomorza w latach kryzysu w postaci spadku wartości nieruchomości

## Centralna Kasa Spółek Rolniczych

ODDZIAŁ W TORUNIU, ul. Mostowa nr. 21

- 1) Przyjmuje wkłady poczynając od jednego złotego przy najwyższym ustawowo dopuszczalnym oprocentowaniu.
- 2) Otwiera rachunki czekowe i bieżące.
- 3) Załatwia wszelkie czynności inkasowe — weksli i dokumentów.
- 4) Udziela kredytów Spółdzielniom Rolniczym.



Pełna gwarancja bezpieczeństwa i terminowego zwrotu wkładów.  
Centralna Kasa Spółek Rolniczych istnieje od 1909 r.  
Jest Centralną Finansową dla Spółdzielni Rolniczych.  
Posiada własnego kapitału zł. 6.700.000.  
Siedziba Centrali w Warszawie.

Oddziały: w Krakowie, Lublinie, Lwowie, Lucku, Sandomierzu, Toruniu, Warszawie i Wilnie. 1745



PARTNER WYDANIA



## Gdańsk

Dzisiaj — Sobota  
**Brygidy** 8 październ.  
Jutro — Niedziela  
**Dionizego** 9 październ.

### NABOŻENSTWA POLSKIE W NIEDZIELĘ, 9 PAZDZIERNIKA BR.

W kościele Chrystusa Króla w Gdańsku: O godz. 9.30 cicha msza św., o godz. 10 suma z kazaniem, o godz. 13.30 nieszpory.  
W bazylice św. Mikłaja w Gdańsku: O godz. 11.30 msza św. i kazanie.  
W kościele św. Stanisława we Wrzeszczu: O godz. 8 cicha msza św., o godz. 10 uroczysta suma świąteczna, o godz. 13.30 nieszpory.  
W kościele parafialnym Serce Jezusa we Wrzeszczu: O godz. 11.30 msza św. i kazanie.  
W kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w Nowym Porcie: O godz. 10 suma z kazaniem, o godz. 15 nieszpory.  
W kaplicy w Sopotach przy ul. Nordstrasse: O godz. 10 suma z kazaniem.

### DYŻUR LEKARZY I APTEK

Dyżur nocny lekarzy pełni:  
W Gdańsku dnia 8 bm. dr. Neumann, Kasubelcher Markt 11, tel. 21390 i dr. Siebert, Wollwebergasse 25, tel. 29662; dnia 9 bm. dr. Lenz, Heilige Geistgasse 103, tel. 21913 i dr. Wroński, Holzmart 15, tel. 23710.

We Wrzeszczu dnia 8 bm. dr. Doerffer, Adolf Hitlerstrasse 44, tel. 41420; dnia 9 bm. dr. Heiwinkel, Adolf Hitlerstrasse 81, tel. 41125.

W Sopotach dnia 8 bm. dr. Minssen, Mackensensalce 4, tel. 51101; dnia 9 bm. dr. Lork, Seestrasse 21, tel. 51211.

### DYŻUR LEKARZY W NIEDZIELĘ, 9 BM.

W Gdańsku prof. dr. Adam, Langer Markt 23-24, tel. 27597; dr. Dymmel, Stadtgebiet 12, tel. 28112 (akuszer).

We Wrzeszczu: dr. Hoffmann, Adolf Hitlerstrasse 130, tel. 41620 (akuszer).  
W Oliwie dr. Klinge, Am Schlossgarten 23, tel. 15685.

### DYŻUR NOCNY I NIEDZIELNY APTEK OD 8 DO 15 PAZDZIERNIKA BR.

W Gdańsku: Elefant-Apotheke, Breitgasse 15; Neptun-Apotheke, Langgasse 28; Bahnhof-Apotheke, Kasubischer Markt 22; Adler-Apotheke, IV Damm 4.

We Wrzeszczu: Hohenzollern-Apotheke, Adolf Hitlerstrasse 123; Haus-Apotheke, Adolf Hitlerstrasse 47.

W Oliwie: Kloster-Apotheke, Felonkerstrasse 1.  
W Nowym Porcie: Bahnhof-Apotheke, Olivastrasse 30.

W Siedluch: Kronen-Apotheke, Karthausstr. 106 (w niedzielę od godz. 14—20 nieczynna).

W Oruni: Adler-Apotheke, Forst Wesselstr. 22.

W Siennej Hucie: Heidee-Apotheke, Amselweg 1.

### Z towarzystw

— Zebranie delegatów Okręgu VI Pomorskiego Związku Śpiewaczego w Gdańsku odbędzie się w poniedziałek, 10 bm. o godz. 20 w sali recepcyjnej głównego dworca kolejowego. Na porządku obrad m. i. sprawozdanie Zarządu Okręgowego z odbytego podczas Zielonych Świąt zjazdu śpiewaczego w Gdańsku.

— **Baczność Sokoli!** Ćwiczenia gimnastyczne odbywają się począwszy od 1 października br. w każdy wtorek od godz. 20—22 w „Gymnastikhause” w Gdańsku przy ul. Wallgasse, gdzie również przyjmuje się zgłoszenia nowych członków. „Czotem!” — Zarząd.

### Notatki kronikarza

— **Ołtara.** P. Leon Buchner wpaść w Kasie Gdańskiej Macierzy Szkolnej z 25,— (słownie złotych dwadzieścia pięć) zamiast wieńca na trumnę śp. Jana Ciesielskiego, przeznaczając tę kwotę na pomoc zimową dla biednych dzieci polskich.

— **Wydobycie z wody zwłok topielca.** — Wczera rano wydobyła z wody przy dworcu wiślańskim policja zwłoki 54-letniego stróża firmy węglowej Gischo Grueta Grawo, który utonął w nocy.

— **Kradzież 7 rowerów.** W nocy na 4 bm. włamano się do szopy remontowej Tuchnowskiego w Orleferfelde w powiecie i ekradziono aż 7 rowerów. Sprawców kradzieży jeszcze nie wykryto.

— **Z urzędu stanu cywilnego w Oruni.** Zgony: mężatka Teresa Schiedmann z domu Olszewska, 77 l., córka monterka Bruno Stenzela, 4 mies., wdowa Maria Gehrt z domu Holz, 75 l., córka robotnika budowlanego Waltera Ewerta, 4 l., wdowa Berta Krawczka z domu Wittkowska, 78 l., wdowa Matylda Schultz z domu Schultz, 59 l., wdowa Jadwiga Fellner z domu Riegel, 80 l., córka robotnika Hermanna Kamińskiego, 2 mies.

— **Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku.** Zgony: mistrz rzeźnicki Karol Fuellbrandt, 71 l., dypl. kupiec Jan Ciesielski, 34 l., mężatka Marta Speckovius z domu Krueger, 58 l., em. funkcjonariuszka senacka Selma Groes, 74 l., inwalida Henryk Pleho, 73 l.

### KRONIKA POLICYJNA z 7 bm.

Przytrzymano 10 osób, z tych 2 za opilstwo, 2 celem wydalenia, 1 za kradzież, 1 za przestępstwo obyczajowe, 4 z innych przyczyn.

Znaleziono męski rower m. „Frelschuetz” nr. 215.321, 3 portmonetki bez zawartości, brunatną sakiewkę z 32 fen., złotą obrączkę ślubną.

## Rodacy!

### Wojska polskie zajmują Śląsk Zaolzański!

Akoja ta ukończy się 11 października rb. W dniu tym przyłączenie Ziemi Zaolzańskiej do Polski będzie faktem dokonanym.

W dniu 9 października rb. (niedziela) odprawione zostanie o godz. 10 we Wrzeszczu w kościele św. Stanisława **DZIEKCZYNNY NABOŻENSTWO** z okazji odzyskania Śląska Zaolzańskiego przez Polskę.

Zarząd Główny G.P.Z.P. wzywa całe społeczeństwo polskie W. M. Gdańska do noczenia powrotu Śląska Zaolzańskiego

do Polski przez wywieszenie flag narodowych od niedzieli 9 października rb. do wtorku 11 października rb. **włącznie.** **GMINA POLSKA ZWIĄZEK POLAKÓW W WOLNYM MIEŚCIE GDAŃSKU.**

### Polskie nabożeństwo różańcowe w katedrze oliwskiej

Zwracamy uwagę, że w katedrze oliwskiej odprawia się codziennie oprócz niedzieli o godz. 18,30 polskie nabożeństwo różańcowe.

### Zatrudnianie uczestników wojny światowej

W myśl rozporządzenia Senatu gdańskiego z 15 sierpnia 1938 r. w firmach, zatrudniających więcej, jak pięciu pracowników, musi być co najmniej 25 procent uczestników wojny światowej, obywateli

gdańskich.

Ponieważ ważność tego rozporządzenia ustalona była tylko do 1 października rb., Senat przedłożył ważność jego na dalszych 5 lat.

### Kandydaci ZZZP na przedstawicieli Kasy Chorych Rady Portu

Oddział pracowników Rady Portu Z. Z. P. Z. P. ustalił listę kandydatów przedstawicieli ze strony Polaków do wyborów do Kasy Chorych Rady Portu, które odbędą się we wtorek, 18 bm. w czasie od godz. 8—16.

W okręgu pierwszym A, w którym głosują pracownicy z urzędu na Neugarten, urzędu budowy w Nowym Porcie, Urzędu Kojów oraz Urzędu Pilotów obowiązują następująca lista kandydatów:

1. Wychowski Franciszek, kierownik żurawia Wmde Ost,
2. Müller Jan, kierownik żurawia, Wmde Ost,
3. Młodzieniewski Franciszek, urzędnik kontraktowy, Weichselbahnhof,
4. Swiniarski Piotr, kierownik żurawia, Wmde West,
5. Zwara Wojciech, kierownik żurawia, Wmde West,
6. Warczyński Bernard, kierownik żurawia, Wmde Ost,
7. Buczkowski Alfons, przodownik zapasowy, Wmde West,
8. Luboński Augustyn, robotnik, Hafengebäudeamt.

W okręgu drugim B, w którym głosują wszyscy członkowie Kasy Chorych zatrudnieni w Danzig-Krakau, oraz w warsztatach na Westerplacie Danzig-Neufahrwasser, są postanowieni następujący kandydaci:

1. Siatkowski Aleksander, monter, Hafenerkettaste, Westerplatte,
2. Garnecki Alfons, tokarz, Hafenerkettaste, Westerplatte,
3. Block Klemens, ślusarz, Hafenerkettaste Westerplatte,

4. Warczyński Antoni, kowal, Dzg-Krakau,
5. Mielcarek Wincenty, ślusarz, Hafenerkettaste Westerplatte,
6. Lewiński Antoni, ślusarz, Hafenerkettaste Westerplatte.

W okręgu trzecim C, który obejmuje pracowników Wasserbauamt Einlage, są postanowieni następujący kandydaci:

1. Feliks Borzechowski, pomocnik warsztatowy, Pieckel W. B. A.
2. Jan Borzechowski, pom. mistrza Pieckel W. B. A.
3. Józef Szinkowski, telefonista, Einlage W. B. A.
4. Feliks Wiśniewski, robotnik, Platenhof W. B. A.
5. Ernest Orłowski, cieśla, Platenhof W.B.A.
6. Władysław Dolecki, dozorca przewodów, W. B. Einlage.

Prawo wyborcze przedstawicieli do Kasy Chorych Rady Portu posiada każdy pełnoletni rzeczywisty członek tej Kasy. Natomiast nie posiadają tego prawa członkowie dobrowolni. Członkowie chorujący lub przebywający na wakacjach lub nie pracujący z innych względów, mają prawo odwołania głosu w swoim miejscu zamieszkania.

Z. Z. P. Z. P. wyda od siebie specjalne kartki wyborcze z poszczególnymi kandydatami. Kartki te doręczone zostaną uprawnionym do głosowania przez meżów zaufania, a w dniu wyborów znajdować się będą do ich dyspozycji w poszczególnych lokalach wyborczych.

Nie ulega wątpliwości, że szczyt uprawnień do głosowania polscy pracownicy Rady Portu oddadzą głosy swoje w dniu 16 bm. jedynie na kandydatów — Polaków.

### Zmiany personalne wśród duchowieństwa Diecezji Gdańskiej

Ks. wik. Kiewert przy kościele św. Brygidy w Gdańsku mianowany został administratorem parafii w Przywidzu, ks. wik. Bililewski przeniesiony został z Nowejwi do kościoła św. Brygidy w Gdańsku, neopresbiter Jerzy Reis mianowany został wikariuszem w Nowejwi, a ks. prałat Sierigk z Nitychu otrzymał probostwo w Nowejwi po zgonie dotychczasowego proboszcza śp. ks. Pawła Stankiewicza.

Bardzo przystępne ceny. **Wielki wybór w modnych torebkach ręcznych, teki do akt, tornistrów, waliz i wszelkich cęg, towarów skórzanym.**  
**Modne damskie i męskie parasolki.**  
Naprawy wykonuje się tanio i starannie. Nowe poszycia.  
**Schirmhaus am Glockentor**  
Magazyn specjalny parasolek i towarów skórzanym Gdańsk, Hollige Geisgasse 141, przy Holzmart.  
Wrzeszcz, Adolf Hitlerstrasse 108, na przeciw poczty 8579. Tel. 21393.

### Szczegółowy program święta drухen parafii Chrystusa Króla w Gdańsku

Jak już donosiliśmy, w niedzielę odbędzie się święto młodzieży żeńskiej w parafii Chrystusa Króla w Gdańsku. Program tej uroczystości jest następujący:

O godz. 8.30 wspólne nabożeństwo dla drухen w kościele Chrystusa Króla, podczas którego drухny przystąpią do Komunii św., o godz. 16 w sali parafialnej kościoła Chrystusa Króla uroczysta akademія z występem orkiestry parafialnej, deklamacjami, przemówieniami, śpiewami oraz przedstawieniem amatorskim. Zespół drухen odegra jednoaktową sztukę pod tyt.: „Jej ostatnie Zdrowaś”.

Spoleczeństwo polskie powinno jak najliczniej pospieszyć na powyższą uroczystość.

### Okolicznościowa impreza P. R. S. w Oliwie

Cieszący się dużym powodzeniem wśród Polonii gdańskiej film „Dziesięciu z Pawia ka” znalazł się nareszcie w dniu 5 bm. w Oliwie. Liczba zgromadzonych członków różnych organizacyj, spowodowała zainstalowanie aparatury w sąsiednim pokoju. Przemówienie p. Ożdyńskiego objęło dwa momenty, które zostały powiązane wspólnotą cech ludzi walczących twardo i zdecydowanie o należne im prawa. — Jedni i drudzy budowali Polskę choć w zgoła różnych warunkach. W chwili wyliczania dokonanych faktów przez cały zjednoczony naród, — słuchacze wyrazili gorącymi oklaskami swoje zadowolenie. — I słusznie, gdyż zdaliśmy egzamin wytrzymałości naszych nerwów, gotowości bojowej, jasnej decyzji naszego rządu oraz stanowczej konsekwencji. Gromkie okrzyki zebranych na cześć Zaolzian były dowodem głębokiej szczerości i uznania dla nich, a odśpiewany hymn narodowy w podniosłym nastroju o solidaryzowaniu się z tym, co przeżywa cała Polska.

### Ze sportu

#### TRÓJMECZ LEKKOATLETYCZNY

Jak już donosiliśmy, w niedzielę 9 bm. odbędzie się na boisku Polskiej Rady Sportowej we Wrzeszczu przy ul. Heeresanger trójmecz lekkoatletyczny z udziałem Sokola I z Gdyni, K.P.W. z Gdyni i Gedanii. Początek meczu o godz. 11-tej.

### Z portu gdańskiego

#### RUCH PASAŻERSKI W PORCIE GDAŃSKIM WE WRZEŚNIU BR.

Ogólny ruch pasażerski we wrześniu obejmował 140 osób wobec 119 osób w miesiącu analogicznym roku poprzedniego. Przyjechało w miesiącu sprawozdawczym 18 osób, wyjechało natomiast 121. Największy ruch odbywał się w komunikacji z Kopenhagą, skąd przyjechało 15 pasażerów, a wyjechało 65.

#### POLSKI RUCH TRANZYTOWY NA ŚRODLADOWYCH DROGACH WODNYCH PRZEZ PORT GDAŃSKI WE WRZEŚNIU BR.

Ogólny ruch tranzytowy pomiędzy Gdynią a resztą kraju przez port gdański wyniósł w miesiącu wrześniu 1938 r. 7050 ton. W dot rzeki przewieziono 1.240 ton w tym: 845 ton cukru, 155 ton metali i wyrobów, 165 ton artykułów spożywczych oraz 88 ton roślin strączkowych. W górę rzeki przewieziono 5.790 ton, w tym: 2.107 ton ryżu, 577 ton roślin strączkowych, 525 ton skór i futer, 470 ton metali i wyrobów, 205 ton artykułów spożywczych oraz 189 ton kawy. W okresie styczeń—wrzesień 1938 przeszło ogółem 76.446 ton, z czego 30.371 ton w dot rzeki oraz 39.875 ton w górę rzeki.



### Bank Związku Spółek Zarobkowych



ORLEN

PARTNER WYDANIA



Zwiedzanie składu bez przymusu kupna.

# Na jesień i zimę

Specjalnie polecam:

plaszczki — suknie — materiały wełniane — jedwabie — płótna — bielizna — pończochy — wólczyki itd. — Specjalny dział firan i dywanów.

## W. MIKOŁAJCZYK

SKŁAD BŁAWATÓW I KONFEKCIJ, GDYNIA  
Świętojańska 32, telefon 15-59.

Ceny niskie! lecz ściśle stałe!

### Gdynia

— P. K. O. oddział w Gdyni, ul. 3 Maja 29, tel. 39-56. Kasy czynne 8-13 i 17-19.

#### REPERTUAR KIN:

MORSKIE OKO: Monumentalne arcydzieło: „Chicago”.  
LIDO: Najnowsza komedia w kolorach naturalnych „Rozwód Lady X”.  
POLONIA: „Tango Notturmo” — i bogaty na program.  
BAJKA: „Wieżień królewski”.  
MIRAŻ (Orlowo): „Kościszko pod Ractawicami”.  
ZORZA (Grabówek): „Znachor”.  
LILY (Chylonia): „Królowa dzungli”.

Wesiel Koks dostarcza korzystnie

**Elibon**

Gdynia, ul. 10 Lutego 24. Tel. 29-21.

#### Notatki kronikarza

— Odwołanie 2-ech zaprzysiężonych rzeczoznawców Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni. Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni odwołał z dniem 30 września dwóch zaprzysiężonych rzeczoznawców izbowych, a mianowicie pp. Wincentego Szklarskiego z Gdyni, rzeczoznawcą dla ziemopłodów i nasion oraz Czesława Jakubowskiego z Bydgoszczy, rzeczoznawcą dla drzewa.

#### Poszukiwany garaż

muruwany w śródmieściu (Świętojańska, 10 Lutego) na samochód osobowy. Zgłoszenia godz. 10-12 i 17-18, tel. 32-85. (740b)

#### Wypadek autobusowy wskutek eksplozji motoru Dwie osoby okaleczone

W czwartek około godz. 13 pasażerowie, jadący autobusem M. T. K. w stronę Orłowa przeżyli nie miłą przygodę, z której jednak na szczęście nie wynikły poważniejsze konsekwencje.

Pomiędzy przystankiem „Maciejowski” i posesją Kühla tuż przed Małym Kackiem wewnątrz wozu rozległ się nagle potężny łoskot, a jednocześnie podłoga zaczęła pękać, tworząc szerokie szczeliny. W autobusie powstała panika, która może w większym stopniu, niż sam wypadek, przyczyniła się do okaleczenia jednej pasażerki i jednego pasażera, opatrzonych następnie przez pogotowie ratunkowe. Przyczyną niezwykłego wypadku była eksplozja w motorze autobusu.

#### Bezpłatny kurs jazdy na motocyklu

Motocyklowy Klub Związku Strzeleckiego w Gdyni organizuje bezpłatny kurs nauki jazdy na motocyklu.

Kurs ten będzie obejmował naukę teoretyczną o silniku spalinowym 2 i 4-taktowym, magnecie, prądnicę, akumulatorze i t. p. i praktyczną z zakresu montażu tych silników. Nauka jazdy na motocyklu solo oraz z przyczepką, odbywać się będzie jednocześnie.

Kurs będzie obejmował również krótki zakres nauki z dziedziny terenoznawstwa (szkicowanie terenu i odczytywanie map wojskowych). Po zakończeniu kursu praktycznym i teoretycznym etuchacze poddani będą egzaminowi i zależnie od wyniku otrzymują odpowiednie zaświadczenia.

Kurs dostępny będzie tylko dla przedoborowych w wieku od 14-tu do 20-tu lat. Kandydaci w wieku do lat 16-tu winni przedłożyć na piśmie zezwolenie rodziców na pobieranie nauki. Szczegółowe warunki przyjęcia na kurs podane będą do wiadomości zainteresowanym na miejscu w Obozie Emigracyjnym w Gdyni, gdzie przyjmowane są zapisy kandydatów. Wykładowcami będą oficerowie W. P. z broni pancernej. Projektowany kurs organizowany jest pod hasłem: „Dostarczymy jak najwięcej kierowców motocyklowych naszej „rmi”.

### Wielkie, nowoczesne warsztaty samochodowe w Gdyni

Poświęcenie zakładów f-my „Rema”

We środę w obecności licznego grona zaproszonych gości ze sfer gospodarczych, Gdyńskiego Automobilklubu i in. odbyło się poświęcenie nowowyprowadzonych, na europejską skalę zakrojonych warsztatów samochodowych f-my „Rema” przy ul. Słowackiego 62. Warsztaty, wybudowane z zachowaniem wszelkich wymogów nowoczesnej techniki, mieszczą się w obszernych, żelbetonowych halach, zaopatrzone w całkowitą aparaturę do naprawy i remontu pojazdów mechanicznych. Jest to pierwszy zakład w Gdyni, urządzony na taką miarę i z takim nakładem środków.

Poświęcenia dokonał jeden z księży

wikariuszów, wygłaszając piękne przemówienie, w którym podniósł wartość pracy, przyczyniającej się do postępu techniki. Następnie po zwiedzeniu hal warsztatowych goście byli podejmowani lampką wina przez uprzejmych właścicieli przedsiębiorstwa pp. inż. Wairowskiego i Jakubowskiego. Dokonano również kilku wspólnych zdjęć, aby utrwalić tę miłą uroczystość.

Nowopowstałemu przedsiębiorstwu, które niewątpliwie z pożytkiem współdziałać będzie w zakresie rozwoju motoryzacji na naszym terenie, życzymy jak najlepszych sukcesów.

### Hak dźwigu rozbił robotnikowi czaszkę

Na nabrzeżu przy olejarni „Union” podczas przeładunku robotnik, 46-letni Antoni Warcholski, zam. przy ul. Śląskiej 55 został uderzony hakiem od dźwigu. Warcholski odniósł poważną ranę tłuczoną głowy. Zaopiekowało się nim pogotowie ratunkowe.

## Skład broni i amunicji

Gdyńska Spółka Myśliwska

Gdynia, ul. Świętojańska 66, telefon 33-58

poleca

pistolety, dubeltówki, sztucery, trójłuki oraz wszelkie przybory myśliwskie.

WŁASNE APARATY REPARACYJNE.

Ceny przystępne.

Obsługa fachowa.

Dnia 1 października br. nastąpiło otwarcie

### Szczęśliwej Kolektury M. Witucki

Gdynia, ul. Świętojańska 28

Prosimy wszystkich, którym szczęście dotąd w loterii nie sprzyjało, o zamówienie losu do klasy I. 43 Polskiej Loterii Klasowej, w nowo otwartej kolekturze. Ciągnięcie I klasy już 19 bm.

Dr. med.

## Pruski Zygmunt

specjalista rentgenolog

(diagnostyka, terapia rentgenowska powierzchowna i głęboka krótkofalówka)

przeprowadził się na ul. Abrahama 41, I. p.

roś ul. Kwiatkowskiego.

Godziny przyjęć od 11-13 i od 16-18.

### Żeby wygrać - Trzeba grać

W SZCZĘSLIWEJ KOLEKTURZE

## „DROGA DO SZCZĘŚCIA”

Gdynia, ul. Świętojańska 10, tel. 13-77

gdzie w 41/42 Loterii padło:

**Zł 1.000.000 - milion**

na nr. 128.215

zł 25.000 na Nr. 10385

„ 20.000 „ „ 21055

„ 15.000 „ „ 45292

zł 10.000 na Nr. 23884

„ 10.000 „ „ 53522

po zł 5.000

na Nr. Nr. 30800, 63691, 128242, 133043

oraz wiele innych wygranych

Ciągnięcie I-iej klasy już 19 bm.

### Ilu wyborców do Sejmu i Senatu liczy Gdynia?

Obszar wielkiej Gdyni podzielony został na 36 obwodów wyborczych do Sejmu i 22 obwodów wyborczych do Senatu.

Wedle sporządzonych list osób uprawnionych do głosowania, Gdynia liczy ogółem 60.829 wyborców do Sejmu i 1.994 wyborców do Senatu. Do tego doliczyć należy obywateli polskich, zamieszkałych na obszarze W. M. Gdańska, którzy oddadzą głosy w Gdyni. Uprawnionych do głosowania do Sejmu jest w Gdańsku 3.291 osób, do Senatu — 283 osób.

W liczbach tych mogą jeszcze nastąpić pewne zmiany w związku z reklamacjami przy przeglądaniu wyłożonych do publicznego wglądu list wyborczych.

### Sprzedawca

dobrze zaprowadzony w składzie sukien (reprezentacyjny), z praktyką, poszukiwany od zaraz do poważnej firmy. Wygodne referencje i zabezpieczenie. Oferty wraz z fotografią kierować: „Gazeta Pomorska” Gdynia, pod „dobre warunki” Fotografie zostaną zwrócone. (740c)

### Mieszkańcy pow. morskiego wyruszają na Zjazd OZN w Toruniu

Na zapowiadany Zjazd Obywatelski Obozu Zjednoczenia Narodowego w Toruniu, w dn. 9 bm. wyrusza z Wejherowa bardzo wiele osób, jak też i z pow. morskiego. Pragnącym wziąć udział w pierwszym Wojewódzkim Zjeździe Obywatelskim O. Z. N. podaje się do wiadomości, że wspólny wyjazd uczestników Zjazdu nastąpi w dn. 9 bm. o godz. 6.12 z Gdyni — przyjazd do Torunia o godz. 10.18. Wszyscy uczestnicy mogą korzystać z 50 proc. niżki kolejowej do Torunia, oraz bezpłatnego powrotu. Karty uczestnictwa, upoważniające do niżki kolejowej, wydaje sekretarz Obwodu Morskiego O. Z. N. p. Lutowski (ul. Sobieskiego 54) parter) w godzinach od 15.30 do 17-tej.

Jak najliczniejszy udział w zjeździe zdokumentuje zrozumienie nasze potrzeby zjednoczenia narodu.

### Wejherowo

— Dyżur lekarski pełnia w sobotę: dr. Janowitz; w niedzielę: dr. Spors.

— Znaczący dar na F. P. B. S. P. Z okazji trwającego tygodnia propagandy budownictwa szkół, właściciel kina „Corso” p. Leon Prusiński, przeznaczył cały dochód z seansu w dn. 8 bm. o godz. 14 na zasilenie funduszu Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

— Herbatka zapoznawcza w Klubie Obywatelskim. Życie nowopowstałego Klubu rozwija się coraz pomyślniej. Piękny lokal, ściągając codziennie znaczną ilość gości. Wobec dużego napływu nowych członków, ruchoły zarząd Klubu urządził w sobotę, 8 bm. „herbatkę zapoznawczą” z dancin-giem. Wstęp dla członków i sympatyków bezpłatny. Orkiestra doborowa. Bufet oficjalnie zaopatrzony.

— Dziękczynna Msza św. Z okazji powrotu do Macierzy przastarej ziemi Zaolzańskiej, odprowadzona zostanie w niedzielę, 9 bm. o godz. 10.45 dziękczynna Msza św. O liczy udział przedstawiciele władz, urzędów, organizacji i stowarzyszeń ze sztandarami prosi zarząd O. Z. N.

Anarchia na drogach nie ustaje. Nie ma dnia, aby nie notowano kar spadających na nieprzebiegających przepisów drogowych. Znow w ostatnich dniach sporządzono 19 doniesień karnych i ukarano mandatem karnym 28 osób za przekroczenia przepisów drogowych.

### Puck

— W razie pożaru telefonuj na nr. 28 lub 58.

— Przedstawicielstwo „Gazety Pomorskiej” na Puck mieści się przy ul. Mestwina nr. 4 telefon nr. 58.

— Echa jarmarku. Na gościnne występy podczas jarmarku przybyła między innymi Kazimiera Owczarek z Grudziądza, która skradła p. Irenei Mrochównie z kieszonki portmonetkę z zawartością 15,75 zł. „Występ” jednak nie ułcił się, gdyż czujna nasza policja przytrzymała dolinarke i odebrała jej zdobycz, wręczając portmonetkę właścicielce. Sąd Grodzki w Pucku w trybie przyspieszonym wymierzył złodziejce pół roku bezwzględnej więzienia.

— Policja przytrzymała również za opilstwo i wywołanie awantur 2 handlarzy z Bydgoszczy przybyłych na jarmark.



PARTNER WYDANIA





Stanisław Seyfried

## Galeria Sztuki Gdańskiej



Jerzy Wojewski

# Zaczęło się od „Czerwonej Oberży”

Minęło 60. lat kiedy to grupa młodych inżynierów Zakładów „Zamech” w Elblągu próbowała zmienić przyzwyczajenia miejscowej publiczności. Rozrywka lat 50. w stylu „Kryminal Tango” przechodziła do lamusa. Za sprawą trzech inżynierów: Wacława Nadziakiewicza, Lechosława Rutkowiaka, Jerzego Wojewskiego oraz dwóch malarzy: Janusza Hankowskiego i Gerarda Kwiatkowskiego 27 marca 1962 roku w Elblągu powstała Galeria EI.

Wyjątkowe miejsce w skali kraju. Galeria przeszła do historii sztuki polskiej, dziś już niewielu pamięta, że stanowiła stolicę rzeźby przestrzennej, a jej ojcem duchowym był niedawno zmarły Gerard Kwiatkowski, znany również jako Jürgen Blum. Wybitny artysta, którego awangardowe dokonania jeszcze przez najbliższe kilka lat mogą być niezauważane. Zwrócił wówczas jednak uwagę na małe miasto położone nad Zalewem Wiślany – Elbląg. Miasto rozświetlił dzięki sztuce, dziś bardziej znane z przekopu przez Mierzeje Wiślaną, które teraz czeka na swój czas. Odbywające się tu od 1965 do 1973 roku Biennale Form Przestrzennych zwróciło uwagę na zagubiony ośrodek przemysłowy na peryferiach województwa. Dziś portowa inwestycja otwiera nowe możliwości związane z gospodarką morską, ale także ze sztuką i kulturą. Inżynier Jerzy Wojewski, jedyny z żyjącej piątki założycieli galerii, wychowanek prof. Roberta Szewalskiego specjalisty od polskich turbin, opowiada o powstaniu Galerii EI, której nazwę wymyślił Janusz Hankowski, z kolei wychowanek sławnego malarza Stanisława Teisseyre. Początek lat 60. i działalność młodych inżynierów w klubie inteligencji elbląskiej doprowadziła do aktywności kulturalnej miasta, między innymi takim miejscem była działalność w Dyskusyjnym Klubie Filmowym „Czerwona Oberża”. Główny pomysłem było jednak założenie galerii malarskiej. Współpraca Wojewskiego i Kwiatkowskiego nadała kierunek rozwoju galerii.

Wojewski, inżynier organizator, niedoszły architekt. Kwiatkowski - malarz, rzeźbiarz, wizjoner, animator, elblązanin ale też obywatel dwóch narodów, kiedy podczas swojej ostatniej wizyty w Polsce na wystawie w Galerii EI mogłem z nim porozmawiać, zrzęczenie losu przeszkodziło w naszej rozmowie, bardzo żałuję, ale czasami takie jest życie. Niewątpliwie był główną osobowością galerii. Dziś jest już legendą. Urodził się w Faulen (Ulnowo, gmina Susz) na pograniczu Prus Wschodnich i Polski. Po wojnie został w Elblągu. Zaczynał od malarstwa kolorystycznego na początku lat 50-tych, ale bardzo szybko pojawiły się abstrakcyjne prace malarstwa materii i faktury. Następnie konstruował metalowe formy przestrzenne, które nazywał „konstelacjami energii czasowej”. Rozumiał znaczenie rodzącej się polskiej sztuki awangardowej i jej rolę w nowych powojennych czasach. Oddany bez reszty pracy, jego przyjaciele dziś opowiadają, że wszystko co robił, robił w imieniu sztuki. W przygotowywaniu pierwszego biennale pomagał mu Janusz Hankowski, a do współpracy zaprosił wówczas takie znaki polskiej sztuki jak: Marian Bogusz, Henryk Stażewski, Kajetan Sosnowski czy Zbigniew Dłubak - swoich warszawskich przyjaciół wywodzących się z Galerii „Krzywe Koło”. Nigdy nic nie było trudne, wszystko dało się zrobić. W przestrzeni miejskiej Elbląga do dziś jeszcze funkcjonują prawie wszystkie instalacje przestrzenne, a jest ich ponad 40, wszystkich pięć biennale. Wielką ideą jego działań było przybliżenie sztuki



Gerard Kwiatkowski-Jürgen Blum

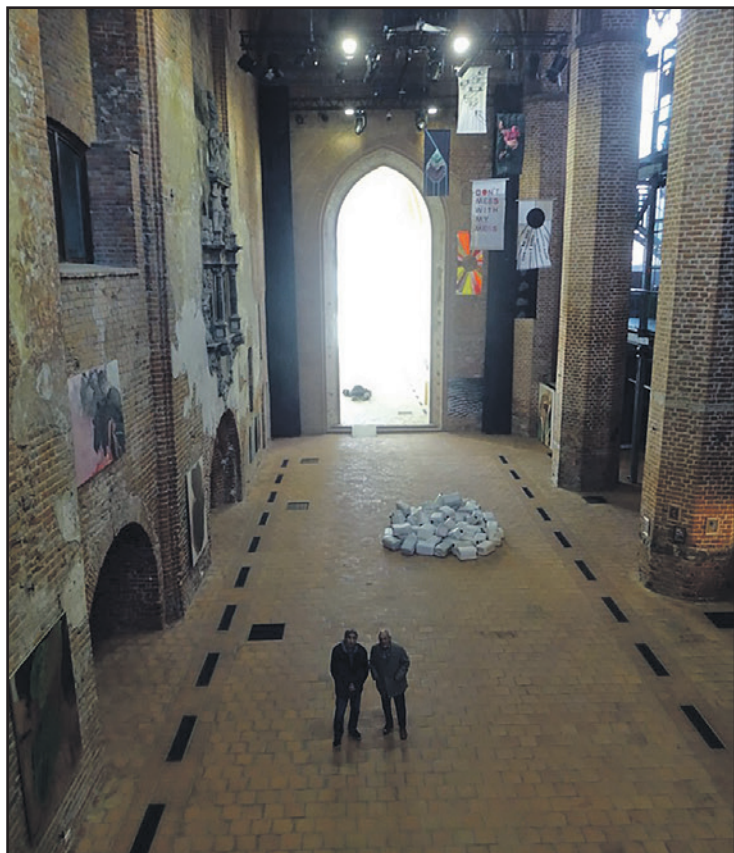
zwykłym obywatelom, a wręcz zaproszenie ich do jej tworzenia, co w znacznym stopniu udawało mu się realizować.

Drugą część życia artysta spędził w Niemczech. Wyjechał w styczniu 1974 roku kiedy poczuł, że jego artystyczna wolność kończy się, jak sądził bezpowrotnie. W Niemczech realizował ideę zakładania tak zwanych „stacji sztuki” (zamek Rittersheim, Fulda, Hünfeld, klasztor Cornberg, Kleinsassen, Bad Hersfeld). W 1993 roku założył Muzeum Artystów „Forum Sztuki Konkretnej” w Erfurcie, a w Świeradowie Zdroju – Muzeum Sztuki Reduktywnej, oraz w starej gazowni w Hünfeld - Museum Modern Art. Ostatnie jego realizacje dotyczyły miasteczka w którym mieszkał, zmarł i został pochowany. „Otwarta księga” – międzynarodowa kolekcja poezji wizualnej umieszczona na ścianach budynków Hünfeld oraz instalacja „Droga do przyszłości”, poświęcona zmarłemu prof. Jurgenowi Zuse – mieszkańcowi miasteczka, niemieckiemu konstruktorowi, pionierowi informatyki, prekursorowi konstrukcji komputerowych. Artysta w grudniu 2014 roku doczekał się w Galerii EI, którą stworzył, wystawy oraz rzetelnie przygotowanej publikacji. Niestety zdrowie nie pozwoliło mu już na przyjazd, ale przysłał list, który odczytał jego elbląski przyjaciel Jurek Wojewski. Oto końcówki jego fragment – „...Mawiano kiedyś, że jestem marzycielem. To błąd. Marzyciele niczego nie dokonali. Udawali, że o czymś tajemniczym marzą. Zawsze byłem chłopcem czynu, niczego też nie wymyślałem, bo każdy czyn uruchamia następny. Ja się tylko poddawałem. Kiedyś coś wymyśliłem, co zakończyło się katastrofą, więc zaniechałem cokolwiek wymyślać. Wszystko leży dookoła nas i trzeba się tylko schylić i podnieść. Życie wcale nie jest skomplikowane, chyba że my sobie wszystko skomplikujemy. Mój ojciec... nie pozostawił po sobie nic, ani pieniędzy, ani majątków, ale dał mi coś najpiękniejszego, mianowicie ducha! No nagryzmołem Wam jak ktoś, który tak mówi przed śmiercią. Niech się jednak nikt nie cieszy za wcześnie, bo jeszcze narozrabiamy!

Serdeczności. Wasz Gerard”

Zmarł w Hünfeld 11 sierpnia 2015 roku.

Dziękuję bardzo Ninie Błęszyńskiej-Wojewskiej i Jerzemu Wojewskiemu za pomoc w zbieraniu materiałów.



Wnętrze Galerii EI



Forma przestrzenna, Stanisław Sikora, Na morzu, 1965



# Życie to futbol

Wojciech Łazarek obchodził 85. rok życia wśród swoich wychowanków, podopiecznych w swoim macierzystym klubie Lechia Gdańsk.

Były życzenia od wielu byłych piłkarzy Lechii. Kapitan Gladiatorów z Traugutta - Lech Kulwicki z całą swoją drużyną oldboy's życzyli trenerowi 1945 lat życia. Do życzeń przyłączyła się Lechia Gdańsk S.A. i tzw. łazarkowo-futbolowa rodzina Kaczmaków (Bogusław i Marcin). Obecny był trener Jerzy Jastrzębowski. Wszystko działo się we wtorek w Arenie Pilsat.

- Tak, Lechia to moja macierz, choć przyjechałem do

Gdańska z Łodzi - mówi jubilat, **Wojciech Łazarek**.

- W tym mieście kończyłem karierę piłkarską i rozpoczynałem długi, trenerski los. Pracowałem w MRKS Gdańsk i prowadziłem młodzieżową kadrę okręgu. Później były wspaniałe dwa sezony przy Traugutta. Zażarty wyścig o I ligę z Widzewem trenera Leszka Jezierskiego i budowa dream taemu na tamten czas z takimi asami I ligi jak Kasalik, Krawczyk, Dziadek i lokalnymi gwiazdeczkami futbolu

jak Kliszewicz, Tłokiński, Bobo i Dzidek Puszkarcz.

Była też praca z Olimpią Elbląg i Bałtykiem Gdynia, nie wspomnę o Lechu i reprezentacji narodowej, które nie łączyły mnie już z Trójmiastem i Wybrzeżem. Człowiek był młody i pełen pasji. Moje 85-letnie życie to futbol. Przez ponad 70 lat funkcjonowałem w futbolu, łódzkim, trójmiejskim, wielkopolskim i narodowym. Moje życie to piłka i chyba z piłką żegnając będąc ten padół lez...



„Gazeta Gdańska” przyłączy się do życzeń trenerowi legendzie i wierzymy, że jeszcze kilkadziesiąt lat będziemy cieszyli się

z Jego obecności, wspaniałych metafor futbolowych i celnych rad nad budową Wielkiej Lechii. Obyśmy wspólnie dożyli tytułu

Mistrza Polski dla klubu i Gdańska, w którym swój udział będzie miał trener Wojciech Łazarek.

M.P.

## PIŁKA W GRZE

### DEBIUT ZIELIŃSKIEGO, GOL DELEU, FLAVIO STRZELA, ALE MARCINIAK...

Po meczach reprezentacyjnych w Lidze Narodów polscy piłkarze wrócili na ligowe boiska. Padł tygodniowy rekord frekwencji. 100 002 widzów na krajowych stadionach to wynik wysoki jak na poziom polskiej ligi i przeszacowaniu jej wartości sportowej i ekonomicznej.

Gdański „jedynak” tułający się na dnie tabeli jechał na nowo otwarty stadion w Szczecinie z cichymi nadziejami... „Tam Lechia nie miała prawa urwać choćby 1 punktu gospodarzom” - podsumował po meczu, jeden ze znanych ligowych trenerów. Okoliczności tego meczu były zastanawiające. Najlepszy polski sędzia zamiast w Poznaniu sędziować w hitowym meczu Lech - Legia, został skierowany do Szczecina. Na trybunach honorowe miejsce zajmuje eks-prezes PZPN a nie aktualny sternik związku, obecny na meczu. Ten eks-prezes jest jednocześnie w Komitecie Wykonawczym FIFA, która na dniach nominować będzie arbitrow na MŚ w Katarze. W zespole VAR zasiada bratanek p. Bońka, na codzień boczny sędzia ligowy, który czuwa nad wyłapywaniem błędów sędziowskich przed monitorem. No i co? Najpierw problematyczna bramka nr 2 dla Pogoni. Pojedynek ramię w ramię między Tobersem a Almqwistem, po którym Estończyk pada na murawę i ten fakt nie zostaje nawet zaanalizowany przez pana Marciniaka na monitorze VAR. Jeszcze bardziej kontrowersyjna sytuacja po przerwie, przy przepięknym голу Flavia. Najpierw sędzia wskazuje na środek boiska i po chwili jednak dociska do ucha ręką słuchawkę komunikatora z sędzią na VARZE i wskazuje na pozycję spaloną zawodnika Lechii. Po raz kolejny wyraża swój wstręt do monitora VAR okradając Flavia ze wspaniałej bramki.

Mając nagranie meczu przeanalizowałem tę sytuację, w której zawodnik Lechii wraca z pozycji spalonej w momencie kiedy piłkę na lewym skrzydle przejmuje Conrado, następnie podaje do Kubickiego ten z kolei do Gajosa, który z tzw. kleпки uruchamia Flavia, którego już od pewnego czasu od bramki dzieli trzech szczecińskich obrońców. Samo uderzenie na bramkę z tzw. wołaja, następuje przed stoperem Pogoni, który bezskutecznie stara się zablokować strzał. Z takiego samego „spalonego” tego dnia Filip Starzyński zdobył bramkę w Zabrzu a Arkadiusz Milik w Turynie. Obaj kilkanaście sekund wcześniej zanim strzelali gole cofali się z pozycji spalonej.

W sumie byliśmy świadkami poprawniejszej gry biało-zielonych, ale dźwiganie się z pozycji „czerwonej latarni” może potrwać do wiosny, zważywszy iż w październiku czekają gdańszczan mecze z Cracovią, Rakowem i Zagłębiem Lubin.

## EKSTRAKLASA PKO BP

### Kolejka 11 - 1-2 października

Pogoń Szczecin - Lechia Gdańsk 2:1 (2:1). Widzów: 20 016.

Pontus Almqvist 37, Kamil Grosicki 39 - Maciej Gajos 14

## I LIGA FORTUNA

Zwycięstwo Chojniczanki doprowadziło do demisji byłego trenera selekcjonera Jerzego Brzęczka w krakowskiej Wiśle. Gdynianie przegrali znów, drugi mecz z rzędu i po chwilowej euforii nastroje przy Olimpijskiej mocno opadły. Znów powróciło ultimatum dla trenera Ryszarda Tarasiewicza i w najbliższą niedzielę na własnym stadionie musi wygrać ze Stalą Rzeszów bo inaczej...

### Kolejka 12 - 1-2 października

Chojniczanka Chojnice - Wisła Kraków 1:0 (0:0). Widzów: 2751.

Tomasz Mikołajczak 50 (k)

### Puszcza Niepołomice - Arka Gdynia 2:0 (2:0). Widzów: 1079.

Rafał Boguski 19, Piotr Mroziński 45

## II LIGA E-WINNER

W Elblągu po raz pierwszy w tym sezonie przegrał rewelacyjny beniaminek z Kołobrzegu. Olimpia dzięki temu melduje się w czołówce tabeli. Wygrała także Radunia Stężyca jednak tym razem na wyjeździe w Polkowicach. Zwycięski gol padł na kilka sekund przed ostatnim gwizdkiem a po raz kolejny nie zawiódł rutynowany Jakub Letniowski trafiając celnie do bramki. W najbliższą niedzielę o godz. 14,00 na „Arenie Stężyca” gościć będzie lubelski Motor, klub który mocno zawodzi sympatyków futbolu w Lublinie. Tamtejsi władze miasta mocno się irtują gdyż przez ostatnie lata inwestują duże środki aby piłkarze dorównywali tamtejszym żużlowcom.

### Kolejka 13 - 1-2 października

Olimpia Elbląg - Kotwica Kołobrzeg 2:0 (1:0). Widzów: 863.

Damian Kostkowski 26 (s), Dawid Wojtyra 47

### Górniki Polkowice - Radunia Stężyca 0:1 (0:0). Widzów: 300.

Jakub Letniowski 89

## III LIGA GRUPA 2

Gdańska Gedania utrzymuje paszę zwycięstw. Gościła gdyński Bałtyk i zwycięstwo nie przyszło łatwo. W bramce gdańszczan zadebiutował 14-latek Jakub Zieliński, wychowanek Jaguara Kokoszki. Młody bramkarz musiał przedstawić zgodę lekarską i rodziców na grę w lidze seniorskiej. Dał radę i stał się obok Adama Dudy bohaterem tego dnia. Kuba jest reprezentantem Polski w U-15.

Tym razem jednak największa sensacja stała się w Grudziądzu. Tamtejsza Olimpia, lider tabeli po raz pierwszy przegrał w tym sezonie z KP Starogard Gdański. A właśnie dzisiaj, w piątek do Starogardu na mecz wybiera się

wicelider z ul. Hallera. To prawdziwy test dla Gedanii, jeśli uda się nie przegrać w stolicy Kociewia jej reputacja mocno urośnie i aspiracje do kolejnego awansu trzeba będzie poważnie traktować.

### Kolejka 10 - 1-2 października

Gedania Gdańsk - Bałtyk Gdynia 3:2 (2:1). Widzów: 400.

Adam Duda 23, 47, Filip Sosnowski 31 - Jakub Bach 8, Marcel Sluga 90

### Stolem Gniewino - Unia Swarzędz 4:1 (4:1).

Kamil Patelczyk 15, 20, 27, Michał Balewski 33 - Kamil Dalek 4

### Olimpia Grudziądz - KP Starogard Gdański 1:3 (0:0).

Kacper Jarzec 57 - Patryk Moskiewicz 61, 73, Grzegorz Ochwat 82

### Cartusia Kartuzy - Zawisza Bydgoszcz 1:2 (1:1). Widzów: 180.

Krzysztof Iwanowski 3 (k) - Gabriel Falciano 39 (k), Piotr Okuniewicz 56 (k)

### Błękitni Stargard - Unia Janikowo 3:1 (1:0).

Konrad Prawucki 6, Adrian Kwiatkowski 47, Jakub Stawski 79 - Krzysztof Cudowski 65

### Polonia Środa Wielkopolska - Pogoń II Szczecin 2:0 (2:0).

Bartosz Bartkowiak 4 (k), Piotr Skrobosiński 43

### Świt Skolwin (Szczecin) - Pogoń Nowe Skalmierzyce 6:0 (3:0). Widzów: 150.

Oleń Synyca 21, Szymon Kapelusz 22, 90 (k), Jędrzej Kujawa 33, Gracjan Goździk 78, Adam Nagórski 89

### Unia Solec Kujawski - Jarota Jarocin 2:2 (1:0).

Sebastian Pacek 40, 55 - Kacper Szaflarski 84, Sebastian Kamiński 90

### Sokół Kleczew - Vineta Wolin 1:2 (0:0).

Tomasz Kowalczyk 81 (k) - Radosław Cyburt 65 (k), Kryspin Leśniak 83

## Tabela III ligi po 10 kolejkach:

|                       |    |    |   |   |   |       |
|-----------------------|----|----|---|---|---|-------|
| 1. Olimpia Grudziądz  | 10 | 23 | 7 | 2 | 1 | 27-8  |
| 2. Gedania Gdańsk     | 10 | 23 | 7 | 2 | 1 | 28-16 |
| 3. Świt Skolwin       | 10 | 21 | 6 | 3 | 1 | 27-8  |
| 4. Zawisza Bydgoszcz  | 10 | 21 | 7 | 0 | 3 | 26-14 |
| 5. Pogoń II Szczecin  | 10 | 21 | 6 | 3 | 1 | 16-7  |
| 6. Błękitni Stargard  | 10 | 19 | 5 | 4 | 1 | 20-12 |
| 7. KP Starogard Gd.   | 10 | 18 | 5 | 3 | 2 | 12-9  |
| 8. Polonia Środa Wlk. | 10 | 16 | 5 | 1 | 4 | 21-20 |
| 9. Stolem Gniewino    | 10 | 13 | 4 | 1 | 5 | 14-20 |
| 10. Sokół Kleczew     | 10 | 12 | 3 | 3 | 4 | 13-16 |
| 11. Unia Swarzędz     | 10 | 12 | 3 | 3 | 4 | 12-17 |
| 12. Pogoń Nowe Sk.    | 10 | 10 | 3 | 1 | 6 | 17-25 |

|                         |    |    |   |   |   |       |
|-------------------------|----|----|---|---|---|-------|
| 13. Vineta Wolin        | 10 | 10 | 3 | 1 | 6 | 12-25 |
| 14. Cartusia Kartuzy    | 10 | 9  | 3 | 0 | 7 | 10-14 |
| 15. Jarota Jarocin      | 10 | 9  | 2 | 3 | 5 | 15-21 |
| 16. Unia Janikowo       | 10 | 8  | 2 | 2 | 6 | 12-20 |
| 17. Unia Solec Kujawski | 10 | 5  | 1 | 2 | 7 | 8-22  |
| 18. Bałtyk Gdynia       | 10 | 2  | 0 | 2 | 8 | 8-24  |

## IV LIGA POMORSKA

Meczem kolejki były zawody w Luzinie. Tamtejszy lider podejmował Gryfa Słupsk i niewiele brakowało aby poniósł pierwszą porażkę. Słupczanie od 5 minuty prowadzili 1:0 i po twardym pojedynku na kilka minut przed końcowym gwizdkiem padł gol wyrównujący.

Grom Nowy Staw pokonał na ich boisku rezerwy Arki, która jeszcze niedawno liderowała. W Pruszczu pewnie wygrał Jaguar Kokoszki a jedną z bramek zdobył gdański Brazylijczyk Santos Deleau. GKS Kowale wygrało w Ustce 3:1 i tutaj także były ekstraklasowic - Damian Kugiel zdobył gola.

### Kolejka 11 - 1/2. października 2022

Anioły Garczegorze - Pomezania Malbork 0:1 (0:1).

Tomasz Grabowski 40' (k)

### Chojniczanka II Chojnice - Powiśle Dzierżon 2:0 (1:0).

Antoni Prałat 43', Marcin Trojanowski 83'

### Sparta Sycewice - Akademia Sportu Kolbudy 2:1 (1:1).

Konrad Kielczykowski 6', Kacper Dawid 54' - Sebastian Dziadkowiec 14'

### Bytovia Bytów - MKS Władysławowo 3:3 (2:1).

Samuel Wirkus 36', Przemysław Leik 38', Grzegorz Lejk 71' - Dominik Klecha - 2 (9', 59'), Marek Kwaśnik 56'.

### Jantar Ustka - GKS Kowale 1:3 (0:2).

Szymon Budziński 67' - Jan Przybyszewski 12' (k), Damian Kugiel 14'. Jan Przybyszewski 71' (k)

### Czarni Pruszcz Gdański - Jaguar Gdańsk 1:4 (0:0).

Jakub Malinowski 77' - Klaudiusz Filas 58', Kajetan Wierczyński 64', Roman Zalow 69', Luiz Santos 87'

### Borowiak Czersk - Gryf Wejherowo 0:3 (0:2).

Maciej Leske -3 (34', 44', 46')

### Pogoń Lębork - Wierzyca Pelplin 1:0 (0:0).

Damian Formela 85'

### Wikęd Luzino - Gryf Słupsk 1:1 (0:1).

Przemysław Kostuch 86' - Marcin Majcher 5'

### Arka II Gdynia - Grom Nowy Staw 0:2 (0:1).

Mateusz Borowski 45', Tomasz Panek 68'



# Fotowoltaika od Energa Obrót

Oszczędność mamy w naturze



## Wybierz instalację fotowoltaiczną od Energa Obrót

- Produkcję własnego prądu z odnawialnych źródeł i **obniżaj rachunki za energię elektryczną.**
- Umowę podpisujesz bezpośrednio z Energa Obrót z Grupy ORLEN.

**> Zadzwoń na 555 555 505\*  
lub wypełnij formularz  
na [energa.pl](https://energa.pl)**

 **Energa** | GRUPA **ORLEN**  
Obrót

\*koszt połączenia wg stawek Twojego operatora. Materiał nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego.



# Faworycy nie zawiedli

Drugiego dnia Mistrzostw Gdańska w Sztafetowych Biegach Przelajowych rozgrywanych w ramach Gdańskiej Olimpiady Młodzieży na trasę wybiegli chłopcy. W trzech kategoriach wiekowych wystartowało ponad 300 uczestników reprezentujących 46 zespołów szkolnych.



**GDAŃSKA  
OLIMPIADA  
MŁODZIEŻY**

Jako pierwsi rywalizację rozpoczęli uczniowie szkół ponadpodstawowych. Do zawodów w kategorii Licealiady, gdańskie szkoły wystawiły 9 reprezentacji. Dystans 8x1400 metrów zgodnie z oczekiwaniami najszybciej przebiegła faworyzowana reprezentacja XII Liceum Ogólnokształcącego. Niespodziewanie na drugim miejscu na mecie zameldowali się uczniowie Zespołu Szkół Łączności. Trzecią pozycję po zaciętym finiszu

wywalczyli chłopcy z V Liceum Ogólnokształcącego. Po sukcesie dziewcząt to już drugi medal uczniów popularnej „piątki” w tegorocznych drużynowych biegach sztafetowych. Czwarte miejsce, z brązowymi medalami, zajęli uczniowie reprezentujący XIX Liceum Ogólnokształcące.

Tuż po licealistach wystartowali uczniowie starszych klas szkół podstawowych, którzy zmierzili się na dystansie 8x1200 metrów. W kategorii

Igrzysk Młodzieży Szkolnej wzięło udział 136 uczniów z 17 zespołów szkolnych. Najszybciej wyznaczony dystans pokonali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7 wyprzedzając drugich na mecie reprezentantów utytułowanej Szkoły Podstawowej nr 27. Trzecie miejsce zajęli zawodnicy Szkoły Podstawowej nr 81 a tuż za podium uplasowali się chłopcy reprezentujący Szkołę Podstawową nr 1.

Jako ostatni na starcie w Parku im. Jana Pawła II zameldowali się najmłodszy uczniowie szkół podstawowych startujący w kategorii Igrzysk Dzieci. Młodzi sportowcy rywalizowali na dystansie 8x800 metrów. Z tą próbą najlepiej poradzili sobie chłopcy ze Szkoły Podstawowej nr 48 zdobywając tym samym upragniony puchar i złote medale. Drugie miejsce i srebrne medale wywalczyła reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 79 a brązowe medale zawisły na piersiach uczniów Szkoły Podstawowej nr 8, którzy poza podium wyrzucili kolegów ze Szkoły Podstawowej nr 27.

Po zakończeniu każdej kategorii uroczystej dekoracji medalistów dokonał przedstawiciel organizatora Gdańskiej Olimpiady Młodzieży, którym od wielu lat jest Gdański Zespół Schronisk i Sportu Szkolnego. Cztery czołowe zespoły zostały



uhonorowane medalami i pucharami a najlepsze „szóstki” pamiątkowymi dyplomami.

**Klasyfikacja Mistrzostw Gdańska w Sztafetowych Biegach Przelajowych – Igrzyska Dzieci:**

1. Szkoła Podstawowa nr 48
2. Szkoła Podstawowa nr 79
3. Szkoła Podstawowa nr 81
4. Szkoła Podstawowa nr 27
5. Szkoła Podstawowa nr 80

**Klasyfikacja Mistrzostw Gdańska w Sztafetowych Biegach Przelajowych – Igrzyska Młodzieży Szkolnej:**

1. Szkoła Podstawowa nr 7
2. Szkoła Podstawowa nr 27
3. Szkoła Podstawowa nr 81

4. Szkoła Podstawowa nr 1
5. Szkoła Podstawowa nr 8

**Klasyfikacja Mistrzostw Gdańska w Sztafetowych Biegach Przelajowych – Licealiada:**

1. XII Liceum Ogólnokształcące
2. Zespół Szkół Łączności
3. V Liceum Ogólnokształcące
4. XIX Liceum Ogólnokształcące
5. IX Liceum Ogólnokształcące

źródło GZSiSS  
fot. Wojciech Czubaszek



## Rywalizowali szachiści

26 zespołów wzięło udział w rozegranym w siedzibie Gdańskiego Zespołu Schronisk i Sportu Szkolnego turnieju o Mistrzostwo Gdańska w Szachach Drużynowych. W ramach Gdańskiej Olimpiady Młodzieży czteroosobowe drużyny szkolne rywalizowały w trzech kategoriach wiekowych, Igrzyskach Dzieci, Igrzyskach Młodzieży Szkolnej oraz Licealiadzie.

Każda z uczestniczących ekip rozgrywała swoje spotkania w systemie uzależnionym od ilości drużyn zgłoszonych do poszczególnych kategorii.

W Igrzyskach Dzieci najlepszą drużyną okazała się Szkoła Podstawowa nr 79 i to dzieci z tej placówki odebrały z rąk przedstawiciela organizato-

ra puchar oraz złote medale. Srebrne krążki przypadły w udziale uczniom Szkoły Podstawowej im. Św. Jana De La Salle. Na najniższym stopniu



podium znaleźli się szachiści reprezentujący Gdańską Autonomiczną Szkołę Podstawową.

Wśród starszych klas szkół podstawowych, a więc w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej puchar Mistrzów Gdańska pojechał do Szkoły Podstawowej nr 48. Srebrne medale wy-

walczyła reprezentacja utytułowanej Szkoły Podstawowej nr 29 „Leonardo”. Brązowe krążki zawisły na piersiach uczniów Społecznej Szkoły Podstawowej III STO.

W najliczniej obsadzonej kategorii Licealiady zwycięzcami okazało się Gdań-

skie Autonomiczne Liceum. Na drugim miejscu podium znaleźli się reprezentanci IX Liceum Ogólnokształcącego a na najniższy stopień zajęli zawodnicy V Liceum Ogólnokształcącego.

źródło GZSiSS  
fot. Wojciech Czubaszek



**PARTNER WYDANIA**